

NIECH ŻYJE JÓZEF STALIN - WIELKI PRZYJACIEL NARODU POLSKIEGO

Cena numeru 3 zł

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 22 GRUDNIA 1949 ROKU.

Nr 351 (1275)

POZDRAWIAMY STALINA

Wodza i Sztandar wszystkich prostych ludzi na kuli ziemskiej

Adres do Generalissimusa Józefa Stalina - uchwalony na uroczystej akademii w Warszawie w dniu 20. 12. 1949

Do Józefa Stalina

ZEBRANI na uroczystym posiedzeniu w stolicy Polski Ludowej przedstawiciele polskiej klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji, przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy, przedstawiciele władz naczelnych Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskiego - **POZDRAWIAMY CIĘ, W 70 ROCZNICĘ TWYCH URODZIN.**

Pozdrawiamy Stalina, WIERNEGO DRUHA LENINA i niezłomnego kontynuatora jego dzieła, bohatera i przywódcę WIELKIEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ, która ludzkości wskazywała drogę wyzwolenia, która naszej Ojczyźnie dwukrotnie przywróciła niepodległość, polskiej klasie robotniczej dała przykład, wiarę i siłę w walce o lepsze socjalistyczne jutro mas pracujących i narodu.

Pozdrawiamy Stalina, sternika i pierwszego przodownika budownictwa socjalizmu i komunizmu w Związku Radzieckim. Epokowe dzieło narodów radzieckich, dokonane pod wodzą PARTII LENINA - STALINA, otworzyło nowy, wspaniały okres rozwoju ludzkości i toruje dziś drogę postępu i wolności CZŁOWIEKA.

To dzieło było nam i jest pomocą i przebogata skarbnica nauk i doświadczeń dla klasy robotniczej i całego ludu pracującego Polski, w niepowstrzymanym pochodzie ku przekształceniu naszej

Ojczyzny z kraju, wczoraj jeszcze dławionego przez wyzysk kapitalistyczny, pełnego ruin i zgłiszcz, dziś - wrącego życiem i twórczą pracą - na kraj pełnej sprawiedliwości społecznej, nieograniczonego rozkwitu, dobrobytu i kultury, na kraj SOCJALIZMU.

Pozdrawiamy Stalina, wodza i organizatora zwycięstwa nad faszystem, które uratowało ludzkość, człowieczeństwo i istnienie milionów Polaków, które przyniosło słowo naszej Ojczyźnie wyzwolenie, ludowi pracującemu władzę.

Pozdrawiamy Stalina, inicjatora i twórcę historycznego przełomu, który naród polski zespolił WIECZYSTĄ PRZYJAŹNIĄ z narodami Związku Radzieckiego.

Pozdrawiamy Stalina, WODZA I CHORAŻEGO ŚWIATOWEGO FRONTU POKOJU wszystkich ludzi i narodów, walczących przeciw imperializmowi i jego sprzedajnym sługom, o pokój i suwerenność.

Sprawa pokoju, postępu i socjalizmu, związana nierozłącznie z imieniem Stalina - wielka sprawa ludzkości jest dla każdego z nas sprawą naczelną i najbliższą, sprawą przyszłości naszego narodu, przyszłości naszej kultury, sprawą przyszłości naszych miast i wsi, przyszłości naszych rodzin i dzieci. Tej sprawie oddamy wszystkie nasze siły i każdy dzień pracy.

Uzbrojeni w naukę Lenina i Stalina, wzbogaceni doświadczeniami narodów radzieckich, wykonamy 6-letni Plan Budowy Fundamentów Socjalizmu, tak, jak wykonałiśmy zwycięsko Trzyletni Plan Odbudowy.

Będziemy we wszech sił wznosić władzę ludową i przewodniczyć twoi klasy robotniczej, bronić jej przed wszelakimi kłopotami wrogów ludu i zdrajców narodu.

Będziemy strzec czujnie jedności obozu pokoju i demokracji, wokół jego straży przedniej i siły głównej - wokół kraju socjalizmu.

Pozdrawiamy Stalina, WODZA I SZTANDAR WSZYSTKICH PROSTYCH LUDZI NA KULI ZIEMSKIEJ, przewodnika wszystkich uciesionych i wyszukiwanych, wszystkich wolnych ludzi i

narodów, walczących o lepszy, sprawiedliwy i pokojowy świat.

W DNIU TWOICH URODZIN, GORĄCO POZDRAWIAMY CIĘ, NASZ NIEZŁOMNY PRZYJACIELU. WRAZ Z CAŁYM NARODEM POLSKIM ŻYCZYMY CI Z CAŁEGO SERCA WIEMU LAT ZYCIA I PRACY DLA DOBRĄ CAŁEJ PRACUJĄCEJ LUDZKOŚCI.

Obywatele i Towarzysze! Z głębokim wzruszeniem zebrałiśmy się w tej sali, aby złożyć w imię naszego narodu najgorętsze pozdrowienia Józefowi Stalinowi w dniu Jego 70-lecia. Uczuć narodu wyraziłiśmy słowami, które by odzwierciedlały te uczucia z dostateczną głębią i mocą - niepodobną, choćby to były słowa kunsztowne. Bez porównania lepiej odzwierciedlały uczucia naszego narodu czyny. Polska klasa robotnicza wyraziła swe uczucia dla Towarzysza Józefa Stalina czynem twórczej pracy, przyspieszającej urzeczywistnienie w Polsce Jego nauki o budowaniu społeczeństwa socjalistycznego. Polskie masy pracujące przekazały Józefowi Stalinowi dla uczczenia 70 rocznicy Jego urodzin tysiące podarunków, które zawierają w sobie bez porównania doskonałą wypracowaną, niż jakikunsi słowa. Nie brak zresztą wśród tych darów, po mi-

strzowsku przez naszych poetów ujętych w słowa uczuć nurlujących lud polski, jak również ujętych w słowa proste, choć nie mniej wymowne, uczuć ludzi pracy, którym nie łatwo jest się wyśłowić. Setki tysięcy listów indywidualnych i zespolonych, listów dzieci i uczonych, listów robotniczych i chłopskich, listów wrzuciłiśmy swą prośbą, jak list chłopki Reginy Mazur czy chłopki Marii Iskry, i listów, wrzuciłiśmy głęboką uczucia, jak listy naszych poetów i znanych powszechnie pisarzy - wszystkie razem odzwierciedlały pragnienia i twórcze przeobrażenia, które się dokonują w naszych oczach, każdy z przedmiotów, listów, wierszy ofiarowanych Towarzyszowi Stalinowi przez polski lud pracujący - to nie tylko wyraz jednostkowej czy grupowej inicjatywy, twórczego talentu i osobistego wysiłku, ale równo cześnie wyraz czci i uwielbienia całego narodu.

Żyć i działać tak - jak żyje i działa Stalin

„Jak uczcić Twoją wielkość - [za pamiętne słowa Poparte czynem: Polska niech [będzie] szpiżował I za warszawskich dzieci [roześmiane twarze]”

Oto pytanie, wyrażone trafnie przez poetę, lecz nurlujące w nas wszystkich, którym twórcza myśl i braterska dłoń Towarzysza Stalina pomogły tworzyć Polskę szpiżową i radować się naszych dzieci roześmianymi twarzyczkami.

I na pytanie to odpowiadają w dniu dzisiejszym w naszych fabrykach, hutach, kopalniach i budowlach wielotysięczne „Stalinowskie Warty”, przekuwające uczucia naszego narodu w tysiące ton węgla i żelaza, w miliony metrów i kg przędzy i tkanin, w niezliczone formy twardej jak stal, ale gorącej jak krew serdeczna, pracy robotniczej. Za przykładem robotników płyną zobowiązania uczonych, profesorów, nauczycieli, artystów, urzędników, chłopów, uczącej się młodzieży, aby przez wzmocnioną pracę dla Polski przyspieszać zwycięstwo nowej stalinowskiej epoki wyzwolenia człowieka, zwycięstwo wolności ogólnoludzkiej - ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU.

Ze wszystkich stron naszego kraju - z inicjatywą młodzieży polskiej - biegły sztafety młodzieńcze, aby złożyć Towarzyszowi Stalinowi meldunki o pracy, o nauce, o swych zobowiązaniach do walki o to, aby słowo „człowiek” zawsze i wszędzie brzmiało dumnie, do walki o nowy, socjalistyczny ustrój społeczny, którego

Generalissimus Stalin odznaczony orderem Lenina

MOSKWA (PAP). - Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało następujący dekret:

W związku z 70 rocznicą urodzin Towarzysza J. W. Stalina, biorąc pod uwagę jego wyjątkowe zasługi na polu wzmocnienia i rozwoju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, budownictwa komunizmu w naszym kraju, rozgromienia najeźdźców niemiecko-faszystowskich i japońskich imperialistów, jak również na

polu odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w okresie powojennym, postanawia się nagrodzić Towarzysza J. W. Stalina orderem Lenina.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (-) Szweraik Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (-) Gorkin. Moskwa, Kreml, dnia 20 grudnia 1949 roku.

Stalinowskie Nagrody Pokoju

MOSKWA (PAP). - Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiono:

1 Ufundować Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za działalność na polu utrwalania pokoju między narodami”.

Nagrody te będą przyznawane obywatelom którejkolwiek kraju świata, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierznie religijnych i różnic rasowych, za wybitne zasługi na polu walki przeciwko podżegaczom wojennym i o utrwalenie pokoju.

2 Osoby, odznaczane Międzynarodową Nagrodą Stalinowską otrzymują: a) dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, b) złoty medal z wizerunkiem J. W. Stalina, c) nagrodę pieniężną w kwocie 100 tysięcy rubli.

3 Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za działalność na polu

utrwalania pokoju między narodami” przyznawane będą corocznie w ilości od pięciu do dziesięciu przez specjalny Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, powoływany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR spośród przedstawicieli sił demokratycznych różnych krajów świata.

4 Nagrody przyznawane w rocznicę urodzin J. W. Stalina - 21 grudnia każdego roku.

Pierwsze nagrody przyznawane w 1950 roku.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (-) Szwernik.

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (-) Gorkin.

Moskwa, Kreml, dnia 20 grudnia 1949 roku.

Stalin - twórca epoki socjalizmu otoczony jest czcią i miłością narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta - wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznicy Urodzin Józefa Stalina

Obywatele i Towarzysze! Z głębokim wzruszeniem zebrałiśmy się w tej sali, aby złożyć w imię naszego narodu najgorętsze pozdrowienia Józefowi Stalinowi w dniu Jego 70-lecia. Uczuć narodu wyraziłiśmy słowami, które by odzwierciedlały te uczucia z dostateczną głębią i mocą - niepodobną, choćby to były słowa kunsztowne. Bez porównania lepiej odzwierciedlały uczucia naszego narodu czyny. Polska klasa robotnicza wyraziła swe uczucia dla Towarzysza Józefa Stalina czynem twórczej pracy, przyspieszającej urzeczywistnienie w Polsce Jego nauki o budowaniu społeczeństwa socjalistycznego. Polskie masy pracujące przekazały Józefowi Stalinowi dla uczczenia 70 rocznicy Jego urodzin tysiące podarunków, które zawierają w sobie bez porównania doskonałą wypracowaną, niż jakikunsi słowa. Nie brak zresztą wśród tych darów, po mi-

strzowsku przez naszych poetów ujętych w słowa uczuć nurlujących lud polski, jak również ujętych w słowa proste, choć nie mniej wymowne, uczuć ludzi pracy, którym nie łatwo jest się wyśłowić. Setki tysięcy listów indywidualnych i zespolonych, listów dzieci i uczonych, listów robotniczych i chłopskich, listów wrzuciłiśmy swą prośbą, jak list chłopki Reginy Mazur czy chłopki Marii Iskry, i listów, wrzuciłiśmy głęboką uczucia, jak listy naszych poetów i znanych powszechnie pisarzy - wszystkie razem odzwierciedlały pragnienia i twórcze przeobrażenia, które się dokonują w naszych oczach, każdy z przedmiotów, listów, wierszy ofiarowanych Towarzyszowi Stalinowi przez polski lud pracujący - to nie tylko wyraz jednostkowej czy grupowej inicjatywy, twórczego talentu i osobistego wysiłku, ale równo cześnie wyraz czci i uwielbienia całego narodu.

Żyć i działać tak - jak żyje i działa Stalin

„Jak uczcić Twoją wielkość - [za pamiętne słowa Poparte czynem: Polska niech [będzie] szpiżował I za warszawskich dzieci [roześmiane twarze]”

Oto pytanie, wyrażone trafnie przez poetę, lecz nurlujące w nas wszystkich, którym twórcza myśl i braterska dłoń Towarzysza Stalina pomogły tworzyć Polskę szpiżową i radować się naszych dzieci roześmianymi twarzyczkami.

I na pytanie to odpowiadają w dniu dzisiejszym w naszych fabrykach, hutach, kopalniach i budowlach wielotysięczne „Stalinowskie Warty”, przekuwające uczucia naszego narodu w tysiące ton węgla i żelaza, w miliony metrów i kg przędzy i tkanin, w niezliczone formy twardej jak stal, ale gorącej jak krew serdeczna, pracy robotniczej. Za przykładem robotników płyną zobowiązania uczonych, profesorów, nauczycieli, artystów, urzędników, chłopów, uczącej się młodzieży, aby przez wzmocnioną pracę dla Polski przyspieszać zwycięstwo nowej stalinowskiej epoki wyzwolenia człowieka, zwycięstwo wolności ogólnoludzkiej - ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU.

Ze wszystkich stron naszego kraju - z inicjatywą młodzieży polskiej - biegły sztafety młodzieńcze, aby złożyć Towarzyszowi Stalinowi meldunki o pracy, o nauce, o swych zobowiązaniach do walki o to, aby słowo „człowiek” zawsze i wszędzie brzmiało dumnie, do walki o nowy, socjalistyczny ustrój społeczny, którego

dzieńce od granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, biegły poprzez wsie i miasta - jak Polska długa i szeroka - a w 25 tysiącach miejsc czekała na nie zgromadzona w łącznej liczbie z górą 2 milionów młodzież, aby zameldo-

wać Towarzyszowi Stalinowi o swych osiągnięciach i o swym najwspanialszym zobowiązaniem wielu pokoleń: żyć i działać tak, jak żył i działał Stalin.

Stalin - źródło twórczych natchnień

Źródłem twórczych natchnień był Towarzysz Stalin dla przodujących ludzi nauki, techniki, sztuki i kultury radzieckiej, natchnień, które pomagały pokonywać przeszkody bohaterkim zespołom ludzkim i poszczególnym konstruktorom, wynalazcom, uczonym, jak również zwykłym, prostym ludziom w ich niełatwych zmaganiach i walce. Źródłem twórczych natchnień stało się dziś imię Towarzysza Stalina dla setek polskich konstruktorów, wynalazców, artystów, malarzy i rzeźbiarzy, jak również młodych ludzi, którzy w swej pracy dla Towarzysza Stalina wkładali swe tęsknoty i pierwsze, czasem może nieudolne, próby i twórcze poszukiwania nowego wyrazu dla nowej epoki. Ież gorącej żarliwości zawierają wykonane przez robotników rzeźby z najmniej dogodo-

nych dla tego celu materiałów, np. z węgla, soli, cukru itp. oraz modele ich fabryk lub maszyn. Ież wzruszające uczucia mieszczą w sobie, wykonane przez chorego na gruźlicę chłopca, sceny z plasteliny lub wrzuciłiśmy swą naiwnością podarunki dzieci. Ież pomyślności, wytworności i zapału wyrażają wykonane przez chłopów polskich z zadziwiającym pietyzmem: obraz Kremla ze słomy, emblematy z ziarnek zbożowych, lub portret wykonany ręcznie przez cenienniarstwo liter tekstu Konstytucji Stalinowskiej. Nie sposób jest jednak ani ocenić, ani dokonać ścisłego przeglądu tego mnóstwa utworów, przedmiotów i przejawów, którymi polski lud pracujący pragnął uczcić Wielkiego Przodownika Ludzkości, Twórcę nowej epoki, Wodza (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Wzór dał ludzkości Towarzysz Stalin. Biegły sztafety od polskiego morza i od ziemi śląskiej, biegły sztafety mło-

Na cześć Towarzysza Stalina

uspaniałe rekordy produkcyjne

uzyskali najlepsi w Łodzi przodownicy pracy

Nie ma trudu, nie ma zobowiązania jakiego by robotnicy nie podjęli dla uczczenia Towarzysza Stalina. W ciągu trzech dni, Dni Stalinowskiej Pracy, postanowili jeszcze bardziej zwiększyć swą wydajność, jeszcze bardziej podnieść jakość.

Uważniej niż zwykle pochylili się nad warsztatami i maszynami głowy młodych i starych tkaczek, rzadzek, szwaczek, z większą zaciętością, nie odchodząc ani na chwilę od maszyn; pracowali ślusarzy, tokarzy, formierzy.

Wielu z nich przeszło samych siebie, pobilo wszystkie swe dotychczasowe rekordy. Oto ich nazwiska:

W Ośrodku Konfekcyjnym nr 4 tow. Alicja Grabowska, praso-waczka, przekroczyła swój dotychczasowy rekord o 12 procent. Tow. Maria Frączak, rozkładaczka, zwiększyła swe dotychczasowe wyniki o 25 proc. Druga rozkładaczka, tow. Krzysztopolska, która dotychczas osiągała do 109 procent, w dniu 20 bm. wyrobiła 117 procent, a w dniu 21 do 125

procent. Bezpartyjna ob. Pokora, szwaczka, przekroczyła swą bazę o 20 procent wykonując 160 proc. planu.

Sześc tkaczek biorących udział w Dniach Stalinowskiej Pracy w PZPB Nr 2 także osiągnęły bardzo wysoki procent wykonania normy. Ob. Zawadzka, która wykończyła dotychczas 103 proc., osiągnęła 110 proc., tow. Marczynowska podniosła swe wyniki do 117 proc., tow. Zagoda - ze 103 na 110, ob. Szkopiak - ze 100 proc. na 110 proc. ob. Mamrot - z 82 na 120 proc., ob. Banka - z 78 proc. na 102 proc.

W Zakładach Metalowych im. Strzelczyka podjęło poważne zobowiązania 5 robotników. Dwaj tokarze ob. Kowalczyk i Tokarz wyrobili 300 procent swych baz produkcyjnych. Trzej ślusarze Kępa, Menkel i Lid osiągnęli do 250 procent normy.

W „Wielkiej Dwójce” wyróżniło się podczas Stalinowskich Dni Pracy trzech robotników: snowacek Józwiak, tkacz Hreniewicz (wzrost ze 102 proc. do 110 proc.)

tkacz Linczewski (ze 102 proc. do 110 proc.)

W PZPB Nr 3 najlepsze wyniki przy pełnieniu „Wart Stalinowskich” osiągnęli tkacze: Kazimierski, Kaczmarek i Pluskota, przekraczając znacznie swe dotychczasowe bazy produkcyjne. W przędzalni zaś pobili rekord: Kape-wicz, Derendas, Augustyniak, Dawicka, Krasucka, Koleczyńska i Załoba.

W PZPB im. Józefa Stalina wyróżniły się przadki: Kucharska, Skórka i Zagoda, które przekroczyły o kilka procent swe dotychczasowe wskaźniki produkcyjne.

W PZPB Nr 16 na wyróżnienie zasłużyły tow. Lisowska i Son-ta.

W PZPB Nr 1 tow. Terpilakowa, a w zakładach gumowych tow. Regina Goździnska.

Wszyscy ci rekordziści, którzy w pamiętne Stalinowskie Dni Pracy zdobyli się na tak wielki wysiłek i którzy w tak piękny sposób uczcili rocznicę urodzin Towarzysza Stalina zasługują na najwyższe uznanie opinii publicznej.

Rodziny hitlerowskich zbrodniarzy otrzymują majątki - zagrabione na okupowanych terytoriach

BERLIN (PAP). - Jak donoszą z Monachium, ministerstwo finansów prowincjonalnego rządu bawarskiego zakomunikowało wdowie Goeringa, że cały skonfiskowany majątek tego zbrodniarza wojennego zostanie jej zwrócony. Równocześnie toczą się rozmowy z rodzinami innych hitlerowskich zbrodniarzy w sprawie zwrócenia tym rodzinom olbrzymich majątków, zagrabionych w większości przez hitlerowców z okupowanych w czasie wojny terytoriów.

Załoga PZPW Nr 3 wykonała przed terminem swe Stalinowskie zobowiązania

Jeszcze w listopadzie załoga nasza postanowiła uczcić dzień urodzin Towarzysza Stalina, przesuwając termin wykonania rocznego planu produkcji na dzień 21 grudnia. Cała załoga wraz z kierownictwem zakładów stanęła z zakasanyimi rękawami do tej wielkiej kampanii produkcyjnej. Dzięki temu plan został wypełniony nie tylko w terminie, ale nawet o dzień wcześniej tj. w dniu 20 grudnia o godz. 19.30. Do końca zaś roku załoga nasza wykona jeszcze ponad plan 40.000 metrów tkaniny gotowej, przysparzając naszemu państwu 58 milionów zł oszczędności.

S. Warciowski koresp. fabryczny PZPW Nr 3

Stalin-twórca epoki socjalizmu otoczony jest czcią i miłością narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta - wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznic Urodzin Józefa Stalina

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mas pracujących całego świata. Człowieka, którego czcią i miłością kochają miliony. „Piękne Two życie jest wzorem, na którym uczyć się be-

Życiorys, który uczy miliony ludzi, jak żyć i jak walczyć

Wzór i przykład życia Towarzysza Stalina porusza dziś serca setek milionów ludzi na wszystkich obszarach naszego globu. Obraz życia i walki Towarzysza Stalina budzi gorącą falę uczuć w milionach serc, roznieca żar palący wśród wszystkich przodujących warstw naszego społeczeństwa. Jedną z najpopularniejszych form uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina stało się poznawanie Jego życiorysu przez dziesiątki i setki tysięcy ludzi pracy, przez młodzież pracującą i uczącą się, przez robotników, chłopów i inteligencję, przez wszystkich przodujących i postępowych ludzi naszego kraju bez względu na ich wiek i płeć.

Poznanie tego wielkiego życia pełnego walki i zmagania z przeciwnościami, nieodparta, urzekająca siła płynąca z jego twardej, męskiej i jak że głęboko ludzkiej postawy w chwilach najtrudniejszych dla naszego pokolenia, czyni Go szczególnie drogim i bliskim.

Poznanie życia i walki Józefa Sta-

da pokolenia ludzkie” — pisali wraz z młodzieżą naszą pisarze i uczeni polscy. Nie można lepiej uczcić pięknego i wspaniałego życia Towarzysza Stalina, jak tylko biorąc je za wzór i przykład.

Gdy się poznaje życiorys Józefa Stalina, założenia i teorie — zdawało by się abstrakcyjne — przyoblekają konkretny, bliski, zrozumiały kształt, podnoszą człowieka, uszlachetniają, mobilizują do walki o lepsze jutro.

Ten wielki i głęboko owoywny ruch masowy poznawania życia, walki rewolucyjnej oraz działalności naukowej i praktycznej Towarzysza Stalina — to najcenniejszy wyraz zrozumienia wielkości Jego roli w kształtowaniu nowej epoki, która wniosła przełom w życie i dzieje wielu narodów, która toruje nowe drogi rozwoju całej ludzkości, która odsłania nowe możliwości twórcze w życiu każdej jednostki.

Twórca nowej ery ludzkości

W życiu i działalności Towarzysza Stalina stopiły się w zdumiewającą jedność najwyższe osiągnięcia przodującej myśli ludzkiej i najwyższe osiągnięcia rewolucyjnych przeobrażeń społecznych.

Przez tysiąclecia, rodząc niedolę i cierpienia, rozwijał się proces pogłębienia się przeciwieństw społecznych. Tesknota człowieka ku wolności rozbijała się o zmienność, lecz wciąż brutalne formy tyranii klasowej. Praca — źródło twórczego postępu człowieka — stała się podstawą jego ucimienia i niewoli. Gromadzenie bogactw przez klasy posiadające stało się przyczyną wyzłędzenia i nędzy ludu pracującego. Na schyłku kapitalizmu zdobycze wiedzy i techniki zamieniały się w katastrofę głodu i bezrobocia dla klasy robotniczej. Nierównomierność rozwoju ekonomicznego pogłębiała rywalizację kapitału na arenie międzynarodowej, porażając świat raz po raz w katastrofę wojen i zbrodniczych zagłady milionów istnień ludzkich. Nienawiść rozdziałała narody, a idea braterstwa była tylko ukrytym marzeniem przodujących ludzi i nieziszczalną tęsknotą mas wyzyskiwanych.

I dopiero marksizm uzbroidł idee społeczne w potężny oręż przodującej nauki i w niezawodną rewolucyjną metodę walki. Posługując się tym orężem klasa robotnicza rosła w siły wśród coraz ostrzejszych walk klasowych. Na progu nowego stulecia na czele wielkiej międzynarodowej armii proletariackiej stanął Lenin, genialny wódz, uczeń i następca Marksa i Engelsa, twórców socjalizmu naukowego. Lenin rozwinął i wzbogacił teorię marksizmu w nowym okresie kapitalizmu, w którym wypukliły się i obnażyły ze szczególną jaskrawością wszystkie jego przeciwieństwa wewnętrzne oraz jego pasożytnicze, gnijące cechy. Ten nowy okres nazwał Lenin imperializmem — ostatnim etapem rozkładu kapitalizmu, okresem wojen i rewolucji społecznych. Przygotowując klasę robotniczą do szturm na zmurszałe twierdze tyranii kapitalistycznej Lenin tworzył partię nowego typu, partię świadomych, zdecydowanych,

nieugiętych i najofiarniejszych bojowników, stojących twardo na gruncie rewolucyjnych zasad marksizmu, walczących nieubłaganie z oportunistami, ugoda klasowa i wpływami ideologicznymi burżuazji na klasę robotniczą. W procesie tworzenia tej partii Lenin spoisał niebawem niezłomnego współtowarzysza i przyjaciela — Józefa Stalina.

Wspominając o pierwszym zetknięciu się z Leninem Towarzysza Stalin mówi o tym w sposób szczególny: „Znajomienie się z działalnością rewolucyjną Lenina z końca lat dziewięćdziesiątych i szczególnie po roku 1901, po wydaniu „Iskry”, dało mi przekonanie, że w osobie Lenina mamy człowieka niezwykłego. Nie był on wówczas w moich oczach zwykłym kierownikiem partii, był jej faktycznym twórcą, kierownikiem wyższego typu, orłem górskim, nie znającym lęku w walce i śmiało prowadzącym partię naprzód po niezbadanych drogach rosyjskiego ruchu rewolucyjnego”.

W tym samym wspomnieniu, wypowiedzianym przed 26 laty, Towarzysza Stalin mówi jeszcze o Leninie: „Tyko Lenin umiał o najbardziej zawitych sprawach pisać tak prosto i jasno, tak zwięźle i śmiało, gdy każde zdanie nie mówi, lecz po prostu strzela”.

Ale w świetle doświadczenia historycznego minionego półwiecza słowa Towarzysza Stalina o Leninie dają się całkowicie zastosować do niego samego. Możemy dziś mówić o Stalinie jako o orle górskim, nie znającym lęku w walce i śmiało prowadzącym rewolucyjny ruch robotniczy do szturm. Przyjął idea dwóch największych rewolucjonistów nowego stulecia Lenina i Stalina potęgowała siłę kierowniczą ruchu robotniczego. Przyjął ta niewątpliwie zabezpieczyła i utrwaliła zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Proletariackiej w roku 1917 i bezcenne owoce tego historycznego zwycięstwa.

Lenin i Stalin umieli „o najbardziej zawitych sprawach pisać prosto i jasno”, ponieważ łączyli w so-

bie wysoką wiedzę społeczną z niezłomnym hartem rewolucyjnym i z doświadczeniem organizacyjnym międzynarodowego ruchu robotniczego. Nigdy teoria nie rozchodziła się u nich z czynem i z doświadczeniem praktycznym. W oparciu o doświadczenie rozwijali swe wielkie myśli teoretyczne.

„Historia — pisał Towarzysza Stalin przed 30 laty — zna wodzów proletariackich, wodzów burżuazji, wodzów — praktyków, ofiarnych i śmiałych, lecz słabych w teorii. Masy nie przedko zapominają imiona takich wodzów. Takimi byli np. Lassalle w Niemczech, Blanqui we Francji. Lecz ruch w ogóle nie może żyć samymi tylko wspomnieniami, potrzebne mu są: jasny cel (program), twarda linia (tyktyka).

Stalin — mistrz rewolucyjnej teorii i praktyki

Cała działalność Towarzysza Stalina, jak przedtem działalność Lenina, stanowi wzór wiązania teorii z doświadczeniem praktycznym — organizacyjnym. Właśnie na podstawie doświadczeń stosunków społecznych i walki klasowej w Rosji na przełomie 20-go stulecia Lenin i Stalin rozwinęli dalej marksistowską teorię o sojusznikach proletariatu i jego hegemonii w rewolucji burżuazji — demokratycznej, jak również teorie o nieuniknionym przetrastaniu rewolucji burżuazji — demokratycznej w rewolucję proletariacką w warunkach, gdy hegemonem rewolucji jest klasa robotnicza. W oparciu o tę teorię, która wniosła głęboki przełom w strategię i taktkę całego międzynarodowego ruchu robotniczego — leninizm organizował sojusz robotniczo-chłopski i walkę narodów uciskanych pod kierownictwem klasy robotniczej. Strategia i taktka leninizmu polegała na wyśiłkach klasy robotniczej, w kierunku uruchomienia i skupienia pod swym przewodnictwem wielkich rezerw rewolucyjnych, które tkwią w najszerszych warstwach ludowych, w milionowych masach chłopstwa i drobniemszczyźni, w masach uciskanych i wyzyskiwanych przez imperializm. Dopiero teoria i praktyka leninizmu poruszeniem tych mas nadała kierunek rewolucyjny, jasność hasel i dążeń, jak również formy organizacyjne. Rady delegatów robotniczych, chłopskich i żołnierskich były rewolucyjną formą sojuszu robotniczo — chłopskiego i zarazem formą dyktatury proletariatu po zwycięstwie Rewolucji Październikowej.

Wielkość geniuszu Lenina i Stalina wyraża się najsilniej w najsłabszym powiązaniu teorii z praktyką rewolucyjną i odwrotnie — praktyki rewolucyjnej z teorią. Dlatego właśnie teoria marksizmu — leninizmu jest taka żywa i twórcza. Nie ma w niej żadnego rozdźwięku z życiem — rozdźwięku tak zwykłego w działalności nie tylko wielu pseudo — uczonek burżuazyjnych, u których ten rozdźwięk wpływa często z wad i błędów metody badawczej, ale i u wielu zwykłych ludzi, którzy nie doceniają przeważnie znaczenia teorii w swej pracy, w swej działalności praktycznej. Przyjął się zwyczaj np. u inteligentów wychowanych w dawnych tradycjach warunkach, że po skończeniu studiów w uczelni średniej czy wyższej, wykształcenie swoje uważają oni za u-

Są i innego rodzaju wodzowie, wodzowie okresu pokojowego, silni w teorii, lecz słabi w sprawach organizacji i roboty praktycznej. Tacy wodzowie są popularni tylko w górnej warstwie proletariatu i to tylko do pewnego czasu. Z nadejściem epoki rewolucyjnej, gdy od wodzów wymagane są rewolucyjno — praktyczne hasła, teoretycy schodzą ze sceny ustępując miejsca nowym ludziom. Takimi byli np. Plechanow w Rosji, Kautsky w Niemczech.

Aby utrzymać się na stanowisku wodza rewolucji proletariackiej i proletariackiej partii trzeba łączyć w sobie silę teoretyczną z praktyczno — organizacyjnym doświadczeniem ruchu proletariackiego”.

(Stalin: Dzieła t. 4, str. 314).

kończony i ugruntowany mocno i trwale. Wyczone formuły i hipotezy przekształcają oni w dogmaty, których nieomarnuszalność staje się dla nich nacelną zasadą, choćby na wet rzeczywistość jawnie przeczyła ich światopoglądowi. Tego rodzaju skostniała „wykształcenie” jest wielką przeszkodą w życiu i staje się twierdzą wszelkiego wstecznicwa. Bywa tak i z praktykami, którzy nie doceniają teorii: pozostają oni w tyle, opóźniają się w rozwoju, stają się oporą dla oportunistów. Oportunizm czepia się często starych, oderwanych już od życia wniosków i twierdzeń, przekształca je w dogmaty, trzyma się ich kurczowo nawet wówczas, gdy nowe doświadczenia dawno już wybiegły naprzód i zrodziły potrzebę nowych uogólnień teoretycznych, nowych wniosków, nowej taktki. Oportunizm — to największa tama i przeszkoda w rozwoju społecznym i w rozwoju jednostki. Marksizm — leninizm prowadzi nieubłaganą walkę z oportunistami, sekiarstwem, z rozrywaniem jedności między teorią i praktyką, między słowem i czynem. W tym właśnie tkwi olbrzymie źródło siły twórczej marksizmu — leninizmu. „Żeby się nie mylić w polityce — mówi Tow. Stalin — trzeba patrzeć naprzód, a nie wstecz... „trzeba być rewolucjonistą, a nie reformistą... „nie należy zacięrać sprzecznosci w ustroju kapitalistycznym, lecz trzeba je ujawniać i rozwijać, nie należy tłumić walki klasowej, lecz trzeba ją doprowadzać do końca... Trzeba stosować nieprzejednaną klasową politykę proletariacką, a nie ugody i politykę „wrasiania” kapitalizmu w socjalizm”.

Zaden ustrój społeczny nie zszedł ze sceny dziejowej bez oporu, bez ostrej i śmiertelnej walki. Poglądy o samorządnym, żywiołowym, harmonijnym i bezbolesnym rozwoju społeczeństwa są zwykłym oszustwem klas pasywnych, są obroną ich interesów, próbą usprawiedliwienia ich panowania. Poglądem tym przece cały dotychczasowa historia rozwoju społecznego, historia walk klasowych.

„Ludzie — mówił Lenin — zawsze byli i zawsze będą głupkami ofiarami oszustwa i oszukiwania są mych siebie w polityce, dopoki nie naneza się pod wszelkimi moralnymi i religijnymi, politycznymi, społecznymi frazesami, oświadczeniami, obietnicami, odnajdując interesów tych lub innych klas”.

Stalin — zwycięski wódz epoki socjalistycznej

Aby nie być „głupkami ofiarami oszustwa” trzeba poznać prawa rozwoju społeczeństwa, prawa rządzące zjawiskami i wydarzeniami społecznymi, ponieważ wydarze-

nia te i zjawiska nie są przypadkowe, lecz są uwarunkowane określonymi przyczynami. Tak jak wszystkie zjawiska w przyrodzie podlegają określonym prawom, których po-

znanie ułatwiają nauki przyrodnicze, również wszystkie zjawiska społeczne podlegają określonym prawom rozwoju społecznego, których poznanie ułatwia nowoczesna, najbardziej przodująca nauka społeczna — marksizm — leninizm. Leninizm opiera się całkowicie na zasadach marksizmu, ale jest jego dalszym rozwinięciem odpowiednio do nowych warunków rozwoju. Leninizm — to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej.

Towarzysza Stalin rozwinął dalej teorie marksizmu — leninizmu odpowiednio do nowych warunków rozwoju po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, odpowiednio do warunków budowy nowego ustroju społecznego, odpowiednio do warunków wycięstwa tego ustroju, tj. zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Towarzysza Stalin jest zwycięskim wodzem i twórcą

Łączność polskiego ruchu rewolucyjnego z walką Lenina — Stalina

Dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego teoria i taktka rewolucyjna Lenina i Stalina uwięczona zwycięstwem rewolucji proletariackiej miała i ma do dziś dnia olbrzymie przełomowe znaczenie.

Ale dla polskiej klasy robotniczej doświadczenia i nauki leninizmu były szczególnie ważne. Polski ruch robotniczy bowiem nie tylko rozwijał się w podobnych warunkach, ale od początków swego rozwoju znajdował się w bliskiej i bezpośredniej łączności z rewolucyjnym ruchem rosyjskiej klasy robotniczej. Pierwsze formy organizacji politycznej klasy robotniczej przypadają mniej więcej w tym samym czasie w Polsce, co i w Rosji. Wzajemne oddziaływanie polityczne tych pierwszych form organizacyjnych w obu krajach wynika jasno z dokumentów historycznych. Akurat 70 lat temu w 1879 r. roku urodził Towarzysza Stalina, powstała w Petersburgu pierwsza polityczna organizacja robotnicza p. n. „Związek Północny Robotników Rosyjskich”. Powstanie tej organizacji „dale sposobność robotnikom warszawskim do zmanifestowania solidarności swojej z proletariatem rosyjskim”.

Plechanow pisał o tym w następujący sposób:

„Robotnicy warszawscy powitali organizację petersburską adresem, w którym mówili, że robotnicy powinni wzięcie się nad własne narodowości i dążyć do ogólnoludzkich celów”. „Związek odpowiadał im w podobnym duchu, wyrażając nadzieję rychłego zwycięstwa nad wspólnymi wrogami i oświadczał, że nie odziedla swojej sprawy od sprawy robotników całego świata”.

Z dokumentu tego przebiega głęboki internacjonalizm i gorące poczucie solidarności wśród klasy robotniczej obydwu krajów. Klasa pnia dające rozpałyli wzajemną niechęć i nienawiść między narodem polskim i rosyjskim. Rywalizacja i przeciw-

stawność interesów wyzyskiwaczy, ich wzajemne dążenia zabórce, na przestrzeni kilku stuleci były źródłem i przyczyną podziału, ucisku oraz wrogosci wzajemnej. Klasa robotnicza obydwu krajów odrzucała właśnie narodowościowe, widziała wyraźnie wspólnych wrogów proletariatu wśród wyzyskiwaczy i rozumiała konieczność współdziałania. „Program Związku” przymusowo na język polski i krzącaj wśród robotników w odpisach, spełnił i u nas w r. 1879 swoją służbę agitacyjną.

Polski rewolucyjny ruch robotniczy, który przejął najsłabsze tradycje polskich ruchów demokratycznych 19-go stulecia i widział realizację swych marzeń „w walce o naszą wolność i naszą”, polski ruch rewolucyjny uśmieciał na przestrzeni dziesięcioleci głęboką więź ideaową z partią Lenina i Stalina.

Umacniał braterstwo i solidarność w wielkich walkach masowych i na barykadach 1905 roku umacniał ją i utrwalał — mimo klęsk i niepowodzeń — w następujących dziesięcioleciach i w ciężkiej walce z realnym sanacyjno — faaszystowskim. Umacniał ją i pogłębiał w najtrudniejszych latach okupacji hitlerowskiej. Umacniał ją i pogłębiał, gdy dzieki rewolucyjnej pomocy kraju socjalizmu objął władzę w Polsce i odnosi zwycięstwa nad swym wrogiem klasowym, nad kapitalizmem i buduje podstawy socjalizmu w Polsce.

Dlatego tak głęboko utrwały się w świadomości polskich mas pracujących uczucia wieczystego braterstwa z narodem Związku Radzieckiego, dlatego tak głęboko jest częścią i przywiązaniem do Lenina i Stalina.

Stosunki między klasą robotniczą obydwu krajów potwierdzają dobitnie słuszność teorii leninowskiej, wiążącej narodowościową walkę wyzwoleńczą z rewolucją proletariacką i łączność tej teorii z doświadczeniem historycznym międzynarodowego ruchu robotniczego.

Stalinowski program rozwiązania problemu narodowościowego

„Leninizm dowiódł — pisał Towarzysza Stalin — a wojna imperialistyczna i rewolucja w Rosji potwierdziły, że kwestia narodowa może być rozwiązana tylko w związku z rewolucją proletariacką i na gruncie tej rewolucji, że droga zwycięstwa rewolucji na Zachodzie prowadzi przez sojusz rewolucyjny z ruchem wyzwolenym kolonii i krajów zależnych, przeciw imperializmowi. Kwestia narodowa jest częścią ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej, częścią zagadnienia dyktatury proletariatu”.

(Zagadnienia leninizmu, str. 54). Zgodnie z tą teorią już nazajutrz po rewolucji marcowej w 1917 roku Piotrogrodzka Rada Delegatów wystąpiła z inicjatywą bolszewików z „orzędem do narodu polskiego”, które oznajmiało, że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowym — międzynarodowym”. Zgodnie z tą teorią rozwiązana została kwestia narodowa na jednej z ósmej części świata, w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Ktoż dziś może zaprzeczyć, że życie i rozwój wszystkich narodów, dawniej uciskanych przez arat i zacofanych od wieków gospodarzo i kulturalnie odbywa się dziś w warunkach, jakich nie posiadała żadne inne narody w kapitalistycznych państwach wionarodowych! W ciągu trzech dziesięcioleci narody przebywają olbrzymi skok rozwojowy, równy stuleciu. Socjalizm a-

sunął przeciwieństwa i wyrównuje załogosci rozwojowe między poszczególnymi narodami. Oto jak ujmuje to dziś odpowiednio do warunków zwycięstwa socjalizmu, zagadnienie narodowe Towarzysza Stalin:

„Ludzie radziecy uważają, że każdy naród — wszystko jedno, wielki czy mały — ma swoje jakościowe cechy, swoją specyfikę, która należy tylko do niego i której nie mają inne narody. Cechy te stanowią ów wkład każdego narodu do wspólnego skarba kultury świata i pomagają go, wzbogacają. W tym sensie wszystkie narody — i male i wielkie — są w jednakowej sytuacji i każdy naród równy jest znaczeniem kóremukolwiek innemu narodowi”.

(Ciąg dalszy na str. 5)

Uroczyste posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznic Urodzin Generalissimusa Stalina

Warszawa (PAP). W dniu 20 grudnia br. odbyło się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczyste posiedzenie ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia Urodzin Józefa Stalina — z udziałem czołowych przedstawicieli ludu pracy miast i wsi, Odrodzonego Wojska Polskiego, wybitnych przedstawicieli nauki, kultury i sztuki z całej Polski.

Przewodniczył uroczystemu posiedzeniu przewodniczący Komitetu, Prezydent R. P. BOLESŁAW BIERUTA, — przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rady Państwa i Rządu, generałowie, przedstawiciele naczelnych władz Partii i stronnictw politycznych oraz bohaterowie pracy odznaczeni orderem „Budowniczych Polski Ludowej i orderem „Sztandar Pracy”.

Wśród gości gościnnie przybyli przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, przedstawiciele władz partyjnych i stronnictw politycznych, przedstawiciele nauki, kultury i sztuki z całej Polski.

Przy dźwiękach hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego uroczyste posiedzenie otworzył przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina, Prezydent Bolesław Bieruta.

Zebrani powstają z miejsc. Z tysiąca głosów potężny okrzyk: „STALIN, STA-LIN!”, wszystkie oczy wpatrzone są w popiersie Józefa Stalina, widniejące w potokach światła na tle czerwieni zwycięskich robotniczych sztandarów.

Prezydent Bieruta zaprasza do przedyzium ambasadora ZSRR, W. Lebediewa.

Znow wzrosł się potężny okrzyk: „Niech żyje Wielki Przyjaciel Polski, Józef Stalin!”

„S-s-s-iii, Bie-rut, Sta-lin, Bie-rut” — skanduje zebrani.

Cisza zapada dopiero wówczas, gdy przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina, Prezydent R.P. Bolesław Bieruta — przewodniczący KC PZPR rozpoczyna przemówienie. (Tekst przemówienia podajemy osobno).

Słowa Prezydenta wyrażają uczucia, myśli i życzenia całego narodu. Człowiekowi Polakowi Ludowemu z najwyższym entuzjazmem reagują na przemówienie, które oddzwiera i głęboko analizuje życie i czynny genialnego teoretyka i praktyka rewolucji socjalistycznej, wielkiego budowniczego ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej, Józefa Stalina.

„Niech żyje wieczysta przyjaźń na rodów Związku Radzieckiego i narodu polskiego!” — brzmi potężny okrzyk, gdy Prezydent Bieruta cytuje słowa Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, wygłoszone z okazji podpisania polsko — radzieckiego układu o

przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy.

„Długotrwała owacja zrywa się, gdy z mównicy padają słowa: „WALKA O POKÓJ, WALKA, KTÓREJ PRZEWODZI WIELKI, NIEZŁOMNY STALIN — ZWYCIĘZCZY!”

Prezydent kończy przemówienie, przekazując Generalissimusowi Stalinowi życzenie milionów Polaków: „Żyj nam długo w pełni sił i zdrowia, ku radości ludu pracującego całego świata, Kochany Nasz i Drogi Towarzyszu Stalin!”

Odnaczona orderem „Budowniczych Polski Ludowej”, wódnitarka WANDA GOSCIMINSKA odezwyuje uroczysty adres do Józefa Stalina (Tekst adresu podajemy osobno).

Potężnie rozbrzmiewa śpiew bojo- wej pieśni proletariatu — „Międzynarodówki”.

Uroczyste posiedzenie zakończyła część artystyczna, przygotowana i wykonana z wielkim pietyzmem przez najlepszych artystów polskich.

MASY PRACUJĄCE CAŁEGO ŚWIATA obchodzą z radością Dzień Urodzin

Generalissimusa Stalina

Ze wszystkich krańców świata napływają depesze o uroczystościach ku czci 70-lecia urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Cała ludzkość złożyła hołd Wielkiemu Wodzowi obozu pokoju, Nauczycielowi mas pracujących.

Obchody i uroczystości ku czci Do stojącego Jubilata przekształciły się w żywiołowe manifestacje setek milionów ludzi na rzecz przyjaźni z bohaterem Związkiem Radzieckim, przez kształtowały się w manifestacje głębokich uczuć miłości i uwielbienia dla Józefa Stalina — Wielkiego Bohajki o pokój i socjalizm.

„Imię Stalina wyraża wielkość zwycięskiego Związku Radzieckiego i prowadzi ludzi całego świata do walki o lepszą przyszłość, o szczęście ludzkości we wszystkich zakątkach świata. We wszystkich językach brzmią dzisiaj słowa: „NIECH ŻYJE DŁUGIE LATA KU RADOŚCI CAŁEJ PRACUJĄCEJ LUDZKOŚCI WIELKI WÓDZ, NAUCZYCIEL I PRZYJACIEL JÓZEF STALIN!“

„POD MĄDRYM KIEROWNICTWEM WIELKIEGO STALINA — NAPRZÓD DO KOMUNIZMU!“

Mongolska Republika Ludowa
ULAN-BATOR: Prezydium Zgromadzenia Narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej postanowiło nadać Józefowi Stalinowi tytuł Bohajki Mongolskiej Republiki Ludowej, z wręczeniem orderu Suhe-Batora.

General Karczyc mianowany wiceministrem Obrony Narodowej
WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował wiceministrem Obrony Narodowej szefa sztabu generalnego gen. broni Władysława Karczycę.

Złotej Gwiazdy — Orderu Bohajki. Zgromadzenie Narodowe MRL postanowiło również nadać miano Stalina Ulan-Batorskiej Magistracji kolejowej, Państwowej Bibliotece Centralnej i 12 jednostce wojsk pogranicznych.

Związek Radziecki UROCYSTE POSIEDZENIE MINISTERSTWA SIŁ ZBROJNYCH ZSRR

MOSKWA: W Centralnym Teatrze Armii Radzieckiej odbyło się uroczyste posiedzenie Ministerstwa Sił Zbrojnych ZSRR, poświęcone 70-leciu urodzin Generalissimusa Stalina.

W przedmówieniu oraz na sali zajęli miejsca marszałkowie Związku Radzieckiego, generałowie, admirałowie i oficerowie Armii Radzieckiej.

Posiedzenie zabrał minister Sił Zbrojnych ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Wasiliewski.

Wśród ogromnego entuzjazmu przyjęto tekst depeszy powitalnej do Józefa Stalina.

WYKONANIE ZOBOWIĄZAŃ NAJPIĘKNIEJSZY PODARUNEK NARODU RADZIECKIEGO DLA JÓZEF A STALINA

MOSKWA: W dzień urodzin Józefa Stalina masy pracujące Związku

Radzieckiego podsumowały wyniki współzawodnictwa socjalistycznego, podjętego ku czci tej historycznej daty.

O WYKONANIU ZOBOWIĄZAŃ DONOSZA:

Moskiewskie Zakłady Metalurgiczne „Sierp i Młot“, robotnicy przedsiębiorstw metalurgicznych i hutniczych południowego Uralsu, robotnicy Czelabińskich Zakładów Traktorowych im. Stalina górnicy zjednoczenia „Czelabińskugol“, górnicy Zagłębia Donieckiego i przedsiębiorstwa przemysłowe Kijowa.

O wspaniałych sukcesach — przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych donoszą z Mińska i Tbilisi, meldują także Zakłady Iwanowskich, robotnicy Leningradu, Litwy, Łotwy i Estonii, oraz zakłady przemysłowe republik środkowoazjatyckich.

Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego nadchodzą meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych przez koleżanek i pracowników rolnictwa.

Bohaterki naród radziecki w darze swojemu Wodzowi i Nauczycielowi — przedterminowo wykonanie zobowiązań produkcyjnych, wzmocnienie potencjału gospodarczego kraju radzieckiego.

Czechosłowacja UROCYSTA AKADEMIA W PRADZE

PRAGA: W Pradze odbyło się uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Republiki, na którym obecny był prezydent Republiki Gottwald, członkowie rządu z premierem Zapotockim, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego na czele z ambasadorem ZSRR w Czechosłowacji Silnem, generałowie, przewodniczący pracy oraz przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Przemówienie, poświęcone 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, wygłosił

przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — dr John.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu uchwalamo tekst depeszy powitalnej do Józefa Stalina.

Bulgaria WARNA — MIASTEM IMIENIA STALINA

Po manifestacji ludności miasta odbył się wielki wiec, na którym przemawiał członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — W. Poptomow. Wśród olbrzymiego entuzjazmu zgromadzonych wystosowano depeszę powitalną do Józefa Stalina.

Węgry WĘGERSKIE MASY PRACUJĄCE KU CZCI STALINA

BUDAPEST: Robotnicy budapeszteńskich zakładów elektrotechnicz-

nych „Ganz“, wykonali zobowiązania podjęte ku czci Wielkiego Jubileuszu.

Z całego kraju napływają meldunki o licznych uroczystościach, akademiach i wiecach z okazji wielkiego święta — dnia urodzin Józefa Stalina.

Włochy LUD WŁOSKI W HOŁDZIE STALINOWI

RZYM: Ambasada radziecka w Rzymie otrzymuje setki depesz i listów, w których masy pracujące

Delegacje zagraniczne w Moskwie

MOSKWA: Na uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina przybyły do stolicy Związku Radzieckiego liczne delegacje mas pracujących całego świata.

Poza znajdującymi się już delegacjami do Moskwy przybyła delegacja węgierskich mas pracujących na

Włoch przekazują serdeczne życzenia i pozdrowienia Józefowi Stalinowi z okazji 70-lecia Jego urodzin.

Depesze i listy nadsyłała organizacje partii komunistycznej, robotnicy zakładów przemysłowych, młodzież i demokratyczne organizacje kobiece.

Chiny WIELKI WIEC W SZANGHAJU

SZANGHAJ: W Szanghaju odbył się wielki wiec członków Chińskiej Partii Komunistycznej, z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina.

Liczne mówcy podkreśliły, że zwycięstwo rewolucji chińskiej jest nierozzerwalnie związane z nauką Stalinską.

Delegacje zagraniczne w Moskwie

MOSKWA: Na uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina przybyły do stolicy Związku Radzieckiego liczne delegacje mas pracujących całego świata. Poza znajdującymi się już delegacjami do Moskwy przybyła delegacja węgierskich mas pracujących na

Sejm Ustawodawczy Polski Ludowej łączy się z całym narodem w hołdzie dla Wielkiego Jubilata

Uroczyste posiedzenie Sejmu Generalissimusa STALINA w dniu 70 rocznicy urodzin

W nastroju podniosłej powagi Sejm Rzeczypospolitej w obecności Prezydenta Bolesława Bieruta uczcił 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Wielkie popiersie Stalina na tle czerwieni przykuwa wzrok przedstawicieli narodu polskiego. Zdawało się jak gdyby sam Józef Stalin był między nami, patrzył na nasze dzieło, na nasze osiągnięcia, które są zasługą Jego nauki, Jego przykładu. Jego serdecznej pomocy.

I w istocie Stalin był w sercach i myślach przedstawicieli ludu polskiego podczas uroczystego posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej. Jego to nauką przepojone były słowa i myśli, zawarte w przemówieniach marszałka Sejmu i prezesa Rady Ministrów. Naukom i przykładowi człowieka którego imieniem nazwał wielki XX serdeczną zgotował owoacje naród polski przez swych przedstawicieli. Jemu ślubował naród

polski przez swych przedstawicieli wiernie iść drogą wskazaną przez Stalina, drogą wiodącą do trwałego pokoju, do nieskrępowanego rozkwitu, do rzeczywistej siły państwa, dobrobytu i szczęścia ludzi pracy.

Tylko jeden był punkt porządku dziennego Sejmu: uczczenie 70 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina. Ale ten punkt wypełniony był skondensowaną treścią naszych dążeń i naszej pracy. Naród polski uczcił człowieka, którego nauki są siłą napędową naszych osiągnięć.

Zeznania świadków i ekspertów

potwierdzają w całej rozciągłości akt oskarżenia przeciwko dyplomatom francuskim w Polsce

Wrocław (PAP). W piątym dniu procesu agentów wywiadu francuskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu, ekspert u stał i zeznał, że ujawnione w toku rozprawy dokumenty, których autorstwa wypiera się Yvonne Bassaler, są przez nią własnoręcznie sporządzone.

Świadkowie przedstawili szczegółowo „nieoficjalnej“ działalności francuskiej misji poszukiwań, która wykorzystywała gościnność Polski dla prowadzenia akcji szpiegowskiej na wielką skalę. Świadkowie stwierdzili, że akcja ta kierowała czołowi dyplomaci francuscy w Warszawie.

Obywatel francuski EDWARD

WALCZYK, zeznał, iż w roku 1946 został przyjęty do pracy we Francuskiej Misji Poszukiwań i Repatriacji. Przed zaangażowaniem na tłumacza, szefa misji, kapitan Palland, kazał mu podpisać zobowiązanie, stwierdzające: „Ja, niżej podpisany, wierny państwu francuskiemu, obowiązuję się przekazywać wszelkie uzyskane informacje wojskowe, polityczne i gospodarcze.“

Pod płaszczykiem ekshumacji zwłok

Świadek znajdował się pod bezpośrednimi rozkazami zastępcy szefa misji, kapitana Massonet, który

polecił mu zbierać wszelkie informacje o obiektach wojskowych, szlakach kolejowych i idących przez nie transportach. Członkowie Misji korzystali z zupełnej swobody poruszania się po Polsce, gdyż oficjalnym celem ich prac było odnajdywanie grobów poległych obywateli francuskich oraz repatriacja jeńców — Francuzów, którzy znajdowali się jeszcze na terenie Polski.

W istocie jednak — mówi świadek Walczyk — głównym zadaniem „nieoficjalnej“ Misji było wypełnianie specjalnych map, które nadechodzili z Paryża, informacjach natury szpiegowskiej. Odpowiednie wskazówki dawało personelowi Misji na odprawach u jej szefa kpt. Palland. W odprawach tych uczestniczyli m. in. attaché wojskowy, gen. Tessier, pierwszy sekretarz ambasady francuskiej Raymond La porte, wicekonsul Boile, oraz po rucznicy Faudry i Lecrivain. Świadek nadmiennie, że zdobyte informacje szpiegowskie, kpt. Pallandre przekazywał p. Laporcie, który — jak stwierdza Walczyk — zajmował się przygotowaniem poczty dyplomatycznej do wysyłki do Francji.

Dyplomaci werbowali płatnych szpiegów

Świadek JAN SALAMON zatrudniony był jako tłumacz na lotnisku Okęcie w Warszawie, gdzie zetknął się z francuskim personelem lotniczym i przez mechanika Vallois skontaktowany został z mjr. Humm. Na prośbę Humma, świadek udzielił mu informacji o lotnictwie polskim, za co otrzymał dwadzieścia dolarów oraz dwadzieścia tysięcy złotych.

We Wrocławiu świadek otrzymał od oskarżonej Yvonne Bassaler konkretne polecenia szpiegowskie, które wykonał, przekazując jej następnie zdobyte materiały.

Innym agentem wywiadu francuskiego był świadek Bernard Klabiszewski, który uprzednio w randze kaprała hitlerowskich sił zbrojnych, brał udział w kampanii przeciw ZSRR, do chodząc — jak zeznał — aż do Kaukazu. Po wojnie zwerbował go do pracy w wywiadzie sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu, Jatoszyński.

Świadek dostarczył informacji o ruchach wojsk w rejonie Świdnicy i o samolotach, a także notował numery samochodów wojskowych.

Numerami samochodów wojskowych interesowała się również polecenie wywiadu francuskiego, Maria Małkowska — Kubisiak, żona oskarżonego Jana Kubisiaka. Dostarczała ona swym mocomadcom wiele informacji szpiegowskich z różnych dziedzin, składając je na ręce Bassalera.

Pracując w Centrali Rybnej, świadek zbierał dane o zgłaszających się po odbiór towaru przedstawicielach jednostek wojskowych, w celu ustalenia ich miejsca postoju i określenia — na podstawie zapotrzebowania — przypuszczalnych składów osobowych. Stwierdziła ona, że konsul Monge wiedział o szpiegowskiej działalności Bassalera.

Brat oskarżonego Kubisiaka — Jacek Kubisiak, oświadczył Sądowi, że dostarczył wywiadowi francuskiemu kilku informacji.

Do Wrocławia wezwał go jego brat, który wiedział o zapotrzebowaniu na agentów, a który — jak mówi Jacek Kubisiak, — ku wesołości publiczności — „nie chciał, aby kto inny zarobił“.

Świadek Maria Kubisiak — siostra oskarżonego — nie mogła wskutek choroby stanąć przed sądem, wobec czego odczytano jej zeznania. Maria Kubisiak, która była pracownicą konsulatu francuskiego we Wrocławiu, potwierdziła szczegółowo „nieoficjalnej“ pracy placówki konsularnej, w której była zatrudniona, obciążając swymi zeznaniami oskarżonych Yvonne Bassalera i Feldesena.

Ostali świadkowie, Leszek Małkowski, zeznał, że spotkał się pewnego dnia w Walbrzychu z oskarżonym Bukisowem. Bukisow wypytywał świadka o obecność przy tej rozmowie wspólnego ich znajomego nazwiska Helmecki o obiekty wojskowe, znajdujące się w tych okolicach. Zarówno świadek jak i Helmecki poinformowali Bukisowa w miarę możliwości oraz zgodzili się na jego propozycję dostarczenia dalszych wiadomości szpiegowskich.

Przewodniczący odczytał następnie nadesłaną przez biegłego Nowickiego ekspertyzę dotyczącą pisma oskarżonej Bassalera.

Biegły oświadcza, że porównał pismo sporządzone przez oskarżoną na rozprawie z pismem znajdującym się na dokumentach, do których autorstwa oskarżona nie przyznała się. Biegły stwierdza, że dokumenty te są, ponad wszelką wątpliwość, pisaną ręką oskarżonej.

Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się w dniu 22 bm.

SEJM USTAWODAWCZY POLSKI LUDOWEJ, JAKO PRZEDSTAWICIELSTWO NARODU POLSKIEGO, ŁACZĄC SIĘ WRAZ Z CAŁYM NARODEM W HOŁDZIE I CZCI DLA JÓZEF A STALINA W DNIE SIĘDMDZIE SIĘCIOLECIA JEGO URODZIN.

ZAPEWNIĄ GO UROCYŚCIE, ŻE NARÓD POLSKI STOI I STAĆ BĘDZIE WIERNIE W WALSCE O POKÓJ, O DALSZE POGŁĘBIENIE PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ, O PEŁNE ZWYCIĘSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ, O SOCJALIZM — powiedział przy burzliwych owacjach całej iz by marszałek Władysław Kowalski na uroczystym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Sala posiedzeń Sejmu Ustawodawczego wypełniona jest po brzegi. Ławy poselskie, łozę dla prasy krajowej i korespondentów zagranicznych, jak i galeria dla publiczności — zajęte są do ostatniego miejsca.

Ponad fotelem marszałkowskim, na dle obrzmymich, szkarlatnych szarf, wielkie białe popiersie genialnego Wodza międzynarodowego proletariatu — JÓZEF A STALINA. Pod sklepieniem Biały Orzeł.

Na uroczyste posiedzenie przybył rząd in corpore z premierem Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierami Hilarym Mincem i Antonim Korzyckim oraz marszałkiem Polski — Ministrem Obrony Narodowej Konstantym Rokossowskim na czele.

W łozach pierwszego piętra, udekorowanych kwiatami, zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie.

W chwili gdy marszałek Kowalski otwiera posiedzenie Sejmu Ustawodawczego na salę wchodzi, witając długimi niemiłymi oklaskami Prezydent Rzeczypospolitej — BOLESŁAW BIERUT i zajmuje miejsce w pięknie udekorowanej łozie.

Uroczyste posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Władysław Kowalski, wygłaszając gorące i serdeczne przemówienie, poświęcone 70 rocznicy urodzin dostojnego Ju-

Samoloty francuskie z Vietnamu naruszyły terytorium Chin Ludowych

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin podaje oświadczenie ministra spraw zagranicznych rządu Chin Ludowych Czu-En-Lai, które stwierdza, że 14 grudnia 5 samolotów francuskich nadleciało z Vietnamu nad prowincję Kwangsi, pozostając przez kilka godzin nad terytorium Chin.

Ten niesłychany akt jest dowodem jawnej interwencji władz francuskich w chińskiej wojnie wyzwoleńczej. W imieniu Centralnego rządu Chin Ludowych minister Czu-En-Lai złożył energiczny protest, ostrzegając rząd francuski przed konsekwencjami, wywołanymi z tej wroglej wobec Chin Ludowych akcji lotnictwa francuskiego.

Symbol przyjaźni polsko-radzieckiej i symbol miłości oraz wdzięczności dla Towarzysza STALINA

„Zebrałmy się tutaj, by dając wyraz woli całego Narodu Polskiego dokonać aktu położenia kamienia węgielnego pod Pomnik Przyjaźni Polsko - Radzieckiej“, tak rozpoczął swe przemówienie na uroczystości położenia kamienia węgielnego pod Pomnik Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przewodniczący CRZZ tow. Aleksander Zawadzki.

Tu, u wylotu Ogrodu Saskiego, gdzie stanął ma w przyszłości pomnik przyjaźni zebrałi się na uroczystości położenia kamienia węgielnego przedstawiciele najwyższych władz państwowych z Prezydentem RP Towarzyszem Bierutem na czele. Na uroczystości przybyli przedstawiciele klasy robotniczej Warszawy — delegacje organizacji partyjnych poszczególnych zakładów pracy, młodzież robotnicza i szkolna. W rozbrzmiewających co chwila potężnych okrzykach na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej, na cześć Wodza narodów radzieckich i mas pracujących całego świata, brzmiała serdeczna miłość do Wodza sił pokoju i postępu — Towarzysza Stalina.

„Pomnik, który wzniesiemy w

Warszawie ku czci przyjaźni polsko - radzieckiej będzie symbolem miłości i wdzięczności milionów serc robotników i chłopów polskich dla Wielkiego Stalina — Wodza i Nauczyciela mas pracujących świata — powiedział w swym przemówieniu tow. Aleksander Zawadzki.

Na odsłonięciu przez Towarzysza Bieruta kamienia węgielnym widnieją słowa — „W TYM MIEJSCU BĘDZIE WZNIESIONY POMNIK PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ“. Pomnik wzniesiony będzie tu, gdzie przez Ogród Saski biegnie wspaniała szeroka aleja, łącząca spacerem wysokich drzew dwa rozległe place Warszawy — Plac Zwycięstwa i Plac Żelaznej Bramy. Wiodący z daleka, z dwóch krańców schodzącej ku Wiśle „Osi Saskiej“ — pomnik będzie wspaniałym symbolem przyjaźni polsko - radzieckiej. Będzie symbolem uczuć, które wyraził robotnik — uczestnik uroczystości, gdy wznosił okrzyk: — „NIECH ŻYJE PRZYJAŹN POLSKO - RADZIECKA — NA WIEKI!“.

Będzie symbolem uczuć mas pracujących całego Polski.

Staną ludzie i spojrzą: Nowe widzą nadzieje, Przyszłość widzą, jak prawo, które sobie nadal, I mówią: Polki są ludzie, własne tworzymy dzieje Z NAMI JEST STALIN.

(Strofy o Stalinie — Stanisław Wygodzki).

**MARSZAŁEK POLSKI
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MINISTER OBRONY NARODOWEJ**

JÓZEF STALIN

Największy strateg naszych czasów

W siedemdziesiątą rocznicę urodzin Generalissimusa Związku Radzieckiego, Józefa Stalina, czy całej postępowej ludzkości zwracają się ku Niemu, jako największemu działaczowi politycznemu i państwowemu, Wodzowi pierwszego na świecie Państwa Socjalistycznego, Wielkiemu Wodzowi mas pracujących, będącemu na-

technieniem sił demokratycznych, walczących o sprawę Pokoju, Organizatorowi zwycięstwa nad faszystwem i największemu strategowi dziejów współczesnych. Narody całego świata widzą w Osobie Stalina swego Wodza i Nauczyciela, Przyjaciela i Ojca wiodącego ludzkość do jej wielkiego celu — komunizmu.

Józef Stalin — wypróbowany przyjaciel Polski Ludowej

Dzień urodzin Józefa Stalina ma szczególne znaczenie dla naszego narodu. Stalin jest dla naszego narodu wypróbowanym przyjacielem, wyzwolicielem z faszystowskiego jarzma, nauczycielem i wielkim wodzem, torującym drogę narodowi polskiemu wraz z innymi narodami, wyzwolonymi spod jarzma kapitalizmu ku jasnej przyszłości. Naród polski z uczuciem najgłębszej wdzięczności zachowuje w swym sercu pamięć o tym, że w najcięższych dla Polski latach Związek Radziecki z Wielkim Stalinem na czele przyszedł nam z pomocą, wyzwolił naród Polski spod jarzma okupacji faszystowskiej, umożliwił nam budowanie naszego życia państwowego i społecznego na zasadach demokracji ludowej, na zasadach budowy socjalizmu, że Związek Radziecki stoi na straży całości i niepodległości naszych ziem, Józefowi Stalinowi naród polski zawdzięcza olbrzymią pomoc, którą kraj nasz otrzymuje w dziele odbudowy i rozwoju swej gospodarki.

Historyczne doświadczenia partii Lenina-Stalina, działalność Józefa Stalina jest dla nas wytyczną, natchnieniem i wzorem we wszystkich dziedzinach budownictwa nowej Polski. Całe życie Józefa Stalina jest przykładem nieugiętej walki o sprawę mas pracujących, o komunizm.

Jako wierny i konsekwentny uczeń Marksa — Engelsa — Le-

Twórca najbardziej przodującej nauki wojennej

Generalissimus Stalin, największy działacz państwowy, wódz ludu, wódz wielkiej Partii Komunistycznej, koryfeusz nauki marksistowsko-leninowskiej, jest wcieleniem wszystkich cech największego stratega dziejów współczesnych, twórcą najbardziej przodującej, współczesnej nauki wojennej. Z imieniem Stalina, z jego niezmierną działalnością związaną jest cała historia sił zbrojnych Związku Radzieckiego. Wraz z Leninem Józef Stalin stworzył Armię Pierwszego na świecie Państwa Socjalistycznego.

Stalin opracował zasady struktury organizacyjnej Armii Radzieckiej, jako Armii nowego typu — Armii Państwa Socjalistycznego. Stalin opracował zasady jej wychowania i szkolenia, Stalin opracował plany decydujących operacji Armii Radzieckiej w okresie wojny przeciwko obcym interwentom i biálogwardzistom, kierował ich realizacją. Jednocześnie Stalin opracował zasady nowej radzieckiej sztuki wojennej, uzbrajał w nie kadry dowódcze i masy żołnierskie Armii Radzieckiej, badał wnikliwie doświadczenia wojny, wykorzystując je wszechstronnie dla tworzenia i rozwoju młodej radzieckiej nauki wojennej.

Zwycięstwo pod Stalingradem — dziełem Stalinowskiego geniuszu strategicznego

Władcy Anglii i USA nie wykonywali przyjętych uroczystości zobowiązań w sprawie otwarcia drugiego frontu w Europie. Pozwalało to dowództwu niemieckiemu bez wszelkiego ryzyka skoncentrować przeciwko Związkowi Radzieckiemu wszystkie swe odwoły strategiczne i rzucić przeciwko Niemu wielkie siły satelitów. Lęzba dywizji niemieckich i dywizji satelitów faszystowskich Niemiec latem 1942 roku zwiększyła się prawie półtora razy w stosunku do początkowego okresu wojny. Postawiono to wojska radzieckie w niekorzystnej sytuacji i umożliwiono Niemcom rozwinąć ofensywę na południowo-zachodnim odcinku frontu radzieckiego.

nina, Józef Stalin rozwinął naukę marksistowsko-leninowską w zastosowaniu do nowych warunków, które powstały w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu, po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wraz z Leninem stworzył Józef Stalin pierwsze na świecie Państwo Socjalistyczne — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, który pod jego kierownictwem przekształcił się w potężną ostoję sił pokoju i demokracji.

Stworzone przez Generalissimusa Stalina siły zbrojne Związku Radzieckiego w śmiertelnych zmaganiach z faszystwem odniosły pod jego przewodem największe ze wszystkich zwycięstw i nie tylko obroniły honor, wolność i niepodległość swej ojczyzny, lecz przyniosły też wyzwolenie z faszystowskiego jarzma narodom Europy, wśród nich również i naszym narodowi. Zwycięstwo Związku Radzieckiego, odniesione pod genialnym kierownictwem Stalina, stworzyło decydujące warunki, aby narody krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, Chin, Północnej Korei mogły ująć swój los we własne dłonie, ustanowić władzę mas pracujących, pod kierownictwem klasy robotniczej, realizującej sojusz z masami pracującymi miast i wsi, aby mogły wkroczyć na drogę socjalizmu.

W bitwie pod Stalingradem przeprowadzono wypracowaną przez Stalina z niebywałym mistrzostwem, klasyczną pod względem swej formy operację, która miała na celu okrążenie głównego zgrupowania nieprzyjaciela z zastosowaniem nowoczesnych środków właściwych dla motomechanicznego okresu wojny.

Zwycięstwo w bitwie pod Stalingradem jest wspaniałym dziełem stalinowskiego geniuszu strategicznego, stanowiącego wcielenie doskonałości przodującej radzieckiej sztuki wojennej. Zwycięstwo pod Stalingradem stało się radykalnym punktem zwrotnym w biegu wielkiej

W najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych warunkach żelazna wola i geniusz strategiczny Józefa Stalina gwarantowały zwycięstwo Rewolucji.

W latach wojny domowej przejawiała się w pełni wyższość stalinowskiej sztuki wojennej nad sztuką wojenną armii imperialistycznych. Stalinowska sztuka wojenna była jednym z czynników, które zdecydowały o zwycięstwie młodego Państwa Radzieckiego.

Rozpoczęła się gigantyczna bitwa pod Stalingradem. Niemcy znówu liczyli, że zadadzą klęskę Armii Radzieckiej, że uda im się odciąć stolicę Państwa Radzieckiego od nadwożańskiego i uralskiego go zaplecza, pozbawić ją ropy, przedostać się na tyły Moskwy i wziąć ją uderzeniem ze wschodu.

Stalin i tym razem przejął za myśli wroga. Organizuje czynną obronę pod Stalingradem, gdzie skierowane było główne uderzenie przeciwnika oraz na północnym Kaukazie, dokąd nieprzyjaciel skierował uderzenie pomocnicze. W ciągu kilku miesięcy toczyła się bitwa obronna, w toku której udaremnione zostały strategiczne zamysły nieprzyjaciela.



**MARSZAŁEK POLSKI
KONSTANTY ROKOSSOWSKI**

Następnie, w myśl stalinowskiego planu i pod bezpośrednim kierownictwem Stalina, Wojska Radzieckie przeszły do zdecydowanej kontrofensywy, przelamały obronę nieprzyjaciela na skrzydłach głównego zgrupowania pod Stalingradem i błyskawicznym uderzeniem wielkich sił czołgów otoczyły główną grupę szturmową, dowodzoną przez feldmarszałka Paulusa w składzie dwóch armii, w sile 330 tysięcy ludzi.

Bitwa pod Stalingradem, która w ciągu całego lata i jesieni 1942 roku przykuwała oczy całego świata, zakończyła się wspaniałym zwycięstwem Wojsk Radzieckich. Stanowiła ona ukoronowaną stalinowskiej sztuki wojennej.

W bitwie pod Stalingradem przeprowadzono wypracowaną przez Stalina z niebywałym mistrzostwem, klasyczną pod względem swej formy operację, która miała na celu okrążenie głównego zgrupowania nieprzyjaciela z zastosowaniem nowoczesnych środków właściwych dla motomechanicznego okresu wojny.

Zwycięstwo w bitwie pod Stalingradem jest wspaniałym dziełem stalinowskiego geniuszu strategicznego, stanowiącego wcielenie doskonałości przodującej radzieckiej sztuki wojennej. Zwycięstwo pod Stalingradem stało się radykalnym punktem zwrotnym w biegu wielkiej

Polsko-radzieckie braterstwo broni

W działaniach wojennych 1943 roku brała udział w składzie wojsk radzieckich I Dywizja Wojska Polskiego, utworzona na terytorium ZSRR przy pomocy Rządu Radzieckiego. Ze wspólnej walki oddziałów polskich i oddziałów Armii Radzieckiej powstała więź braterstwa, która na wieki połączyła siły zbrojne nowej Polski z siłami zbrojnymi Związku Radzieckiego.

Rosła coraz bardziej potęga radzieckich sił zbrojnych, znikła ilośćowa przewaga technicznych środków walki, którą miały w pierwszym okresie wojny wojska niemiecko-faszystowskie. Pod względem liczebności sprzętu bo-

Zwycięstwa Związku Radzieckiego przyczyniły się do dalszego rozwoju wyzwoleńczej walki naszego narodu.

31 grudnia 1943 roku powstał najwyższy organ podziemnej Władzy Ludowej Polski — Krajowa Rada Narodowa, która skupiła siły narodu polskiego, walczące w sojuszu z wielkim Państwem Radzieckim przeciw okupantowi o wyzwolenie narodowe i społeczne. Z najgłębszą wdzięcznością naród nasz powitał orędzie Wielkiego Stalina do Związku Patri-

wojny narodowej Związku Radzieckiego i drugiej wojny światowej, której decydujące wydarzenia rozgrywały się na radziecko-niemieckim froncie.

Radzieckie siły zbrojne rozwinęły potężną ofensywę na ogromnym froncie, zadając cios za ciosem wojskom niemieckim. Inicjatywa strategiczna przeszła w ręce Dowództwa Radzieckiego. Ostawione wojska niemieckie zmuszone były nie tylko bronić się, lecz i cofać, szukając często ratunku jedynie w ucieczce. Zwycięstwo pod Stalingradem miało ogromne znaczenie dla uaktywnienia walki, prowadzonej przez siły oporu narodów europejskich, które znalazły się w jarzmie okupacji faszystowskiej. Narody krajów okupowanych zdawały sobie sprawę z zasadniczego przełomu w przebiegu wojny, dokonanego na korzyść Związku Radzieckiego.

Zwycięstwa Armii Radzieckiej pod Moskwą i Stalingradem, odniesione pod genialnym kierownictwem Józefa Stalina, stały się dla patriotów naszego kraju natchnieniem i bodźcem do walki. Rosły i krzepły partyzanckie oddziały Gwardii Ludowej, utworzone przez Polską Partię Robotniczą, czerpiące natchnienie ze zwycięskiej walki radzieckich sił zbrojnych.

Jego i jego jakości. Armia Radziecka górowała znacznie nad armią niemiecko-faszystowską. Coraz bardziej oczywista stawała się bezsilność okrzyczanej niemieckiej sztuki wojennej, wobec stalinowskiego geniuszu wojennego.

Ten głęboki przełom w przebiegu działań wojennych osiągnięty został dzięki bezspornej przewadze radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, dzięki kierującej i organizującej działalności Partii Bolszewickiej, dzięki genialnemu kierownictwu strategicznemu Stalina.

31 grudnia 1943 roku powstał najwyższy organ podziemnej Władzy Ludowej Polski — Krajowa Rada Narodowa, która skupiła siły narodu polskiego, walczące w sojuszu z wielkim Państwem Radzieckim przeciw okupantowi o wyzwolenie narodowe i społeczne. Z najgłębszą wdzięcznością naród nasz powitał orędzie Wielkiego Stalina do Związku Patri-

KA i ZE WSZECZ MIAR
POMAGAC SPRAWIE OD-

RODZENIA WOLNEJ, NIE-
PODLEGŁEJ POLSKI”.

Wyzwoleńcza rola Armii Radzieckiej

Rok 1944 zapisał się w historii drugiej wojny światowej, jako rok decydujących zwycięstw radzieckich sił zbrojnych. W ciągu 1944 roku na całym olbrzymim froncie od północy do południa, radzieckie siły zbrojne zgodnie z planem Stalina i pod jego bezpośrednim kierownictwem zadaly nieprzyjacielowi kolejno dziesięć drugoczących ciosów. Uderzenia te wstrząsnęły całym frontem strategicznym nieprzyjaciela i rozgromiły go. Wojska radzieckie znosząc z oblicza ziem linie obrony nieprzyjaciela, przeszły w bojach na zachód od 500 do 1100 kilometrów. W ten sposób wyzwoliły one całe terytorium Związku Radzieckiego, chwytliwie okupowanego przez najeźdźców niemiecko-faszystowskich. Przwroczone zostały na całej swej długości granice Związku Radzieckiego i Armia Radziecka przystąpiła do spełnienia swej kolejnej historycznej misji: wyzwolenia narodów słowiańskich i innych krajów Europy, ujarzmionych przez faszystów. W ofensywie radzieckich sił zbrojnych w 1944 roku uczestniczyło również Wojsko Polskie.

Dzięki bezinteresownej pomocy Rządu ZSRR, siły Wojsk Polskich w Związku Radzieckim nieustannie wzrastały. W roku 1944 stanowią one już całą armię, wspaniale wyposażoną i uzbrojoną w doskonały radziecki sprzęt techniczny. Walcząc ramię przy ramieniu z armiami radzieckimi nasze wojska uczyły się stalinowskiej sztuki wojennej i przyswajali sobie wartości bojowe swych walecznych sojuszników.

Zwycięstwa radzieckich sił zbrojnych w 1944 roku były triumfem, odniesionym przez radziecką sztukę wojenną nad sztuką wojenną nieprzyjaciela. Genialny stalinowski plan wymierzania nieprzyjacielowi drugoczących ciosów na róż-

Przewaga Stalinowskiej nauki wojennej

Zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej było przede wszystkim zwycięstwem Radzieckiego Socjalistycznego ustroju społecznego i państwowego nad kapitalistycznym ustrojem faszystowskim. Podstawę zwycięstwa Związku Radzieckiego i jego sił zbrojnych stanowił olbrzymia przewaga świata socjalizmu nad światem umierającym go kapitalizmu. Państwo Radzieckie ze swoją potężną gospodarką planową, z niezłomną jednością moralno-polityczną i braterstwem narodów, z wysoką kulturą socjalistyczną i wspaniałymi siłami zbrojnymi, okazało się bez porównania silniejsze od najsilniejszego państwa faszystowskiego Europy, w dodatku wspomaganego przez szereg satelitów.

Źródłem zwycięstwa Związku Radzieckiego była przewaga nowej, stalinowskiej nauki wojennej, geniuszu stalinowskiego kierownictwa państwowego i strategicznego. Stalin, który genialnie przewidywał charakter współczesnej wojny, umożliwił przygotowanie Państwa Radzieckiego, narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych do aktywnej obrony, której ukoronowaniem było całkowite rozgromienie napastnika.

Geniusz Józefa Stalina zorganizował do walki z faszystowskimi Niemcami wszystkie siły Armii Radzieckiej, lotnictwa i marynarki. Geniusz Stalina wypracował strategiczne plany wojny, stworzył nowe formy walki zbrojnej, które wzbogaciły radziecką sztukę wojenną i uwarunkowały zwycięstwo radzieckich sił zbrojnych.

Rozwijając w toku wielkiej wojny narodowej radziecką naukę wojenną, Józef Stalin podniósł ją na niebywałe wysokości szczebel rozwoju. Uczynił z niej naukę najbardziej przodującą, która odzwierciedla całą przewagę ustroju radzieckiego, naukę, która wyróżnia się nowatorstwem i twórczym charakterem.

ne kierunki w myśl jednolitego planu strategicznego, zdecydowany charakter operacji, oparty na wybitnie mistrzowskim wykorzystaniu wszystkich sił i środków współczesnej wojny, w ich kombinowanym współdziałaniu, wszystko to jest szczytem sztuki strategicznej w warunkach zmechanizowanej wojny.

Sytuacja wojskowo-polityczna, która wytworzyła się w połowie 1944 roku, przesądzała dalszy przebieg i wynik wojny.

Było już absolutnie wiadome, że Związek Radziecki zdolny jest sam jeden, o własnych siłach, rozgromić ostatecznie armię faszystowską i wyzwolić całą Europę z jarzma faszystów. Fakt ten zmusił rząd angielski i amerykański do przeprowadzenia latem 1944 roku operacji desantowej w Europie.

Sens tego desantu był jasny! Miał on na celu uratowanie panowania sił reakcyjnych w Europie i zapewnienie imperialistom Anglii i Stanów Zjednoczonych realizacji ich własnych egoistycznych interesów. Otwarcie drugiego frontu w Europie zachodniej nie zmieniło układu sił na froncie radziecko-niemieckim. Front radziecko-niemiecki pozostawał nadal decydującym frontem drugiej wojny światowej. Cały ciężar walki przeciwko faszystowskiemu Niemcom dźwigał nadal na swych barkach radzieckie siły zbrojne.

Ale chwila ostatecznego zwycięstwa była już bliska. Rok 1945 rozpoczął się pod znakiem bardziej jeszcze drugoczących ciosów radzieckich sił zbrojnych. Wojska Radzieckie wykonywały rozkaz swego Wielkiego Wodza: — „dość bestii faszystowskiej w jej własnym legowisku i zatknąć na murach Berlina sztandar Zwycięstwa”.

Stalinowska nauka wojenna posiada nieocenione znaczenie dla sił zbrojnych nowej Demokratycznej Polski i dla sił zbrojnych wszystkich Krajoł Demokratycznej Ludowej. Założenia stalinowskiej nauki wojennej są teoretyczną podstawą budownictwa naszej Armii, Lotnictwa i Marynarki oraz umocnienia obronności naszego Państwa, są podstawą szkolenia i wychowania naszych kadr dowódczych i żołnierzy, są niewyczerpanym źródłem rozwoju naszej sztuki wojennej.

Nasj generalowie i oficerowie winni nieustannie głęboko studiować stalinowską naukę wojenną, najdoskonalszą naukę wojenną naszych czasów, badać doświadczenia bojowe Armii Radzieckiej — najwspanialszej Armii naszych czasów. Powinniśmy studiować jej doświadczenia naszych oddziałów, nabyte w walkach na froncie radziecko-niemieckim w ścisłym współdziałaniu z wojskami radzieckimi, pod kierownictwem największego Wodza naszej epoki — Generalissimusa Stalina.

Męstwo i dzielność polskiego żołnierza, oparte na wieczystym braterstwie z żołnierzem radzieckim, męstwo i dzielność polskiego żołnierza, przyswajającego sobie niezwykłą strategię stalinowską, wielokrotnie wzmacnia obronność i bezpieczeństwo Polski.

W DNIU 70 ROCZNICY URODZIN NARODU POLSKIEGO I SWEMU WIELKIEMU PRZYJACIELOWI, WYZWOLICIELOWI I GENIALNEMU WODZOWI, KTÓRY WSKAZUJE NAM DROGĘ DO SOCJALIZMU — JÓZEFOWI STALINOWI UCZUCIA GŁĘBOKIEJ MIŁOŚCI, ODDANIA I WDZIĘCZNOŚCI.
ŻOŁNIERZE POLSKY Z CAŁEGO SERCA WZNOWSZA OKRZYK NA CZĘŚ NAJWIĘKSZEGO WODZA NASZEJ EPOKI — GENERALISSIMUSA STALINA.

ROK 1943. Stalingrad przechylił szalę zwycięstwa na stronę Związku Radzieckiego. Tylko geniusz Wielkiego Stalina mógł widzieć w owej chwili przyszłe kształtowanie się losów Polski, mógł widzieć tę najlepszą i najskuteczniejszą formę pomocy, z jaką Związek Radziecki — sam zmagając się w śmiertelnych zapasach z hitlerowskim zwierzem — mógł przyjść ofiarne walczącym o narodowe i społeczne wyzwolenie masom pracującym Polski.

Wyrzuciło się to zarówno w poparciu Związku Patriotów Polskich i jego platformy ideowej, jak i jego inicjatywy zorganizowania na terenie ZSRR i w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego — Odrodzonego Wojska Polskiego. Wyrzuciło się to także w przyjęciu później przez Towarzysza Stalina delegacji Krajowej Rady Narodowej, która przedostała się przez front na teren Związku Radzieckiego.

W CZASIE, gdy kosmopolityczny watażka Anders, wspomagany przez anglosaskich sojuszników, zdradziecko wyprowadził do Iranu zorganizowaną przy pomocy rządu radzieckiego armię polską — organ Związku Patriotów Polskich w ZSRR ogłosił w pierwszym swym numerze: „Polak musi walczyć o Polskę sprawiedliwą, bez rasowych i narodowych nienawiści, o Polskę silną wewnętrznie nie silą pięści i policyjnej pałki, ale jednością narodu, rozwojem ekonomicznym i kulturalnym”.

„I dlatego będziemy się domagać tego, by tu, na ziemi radzieckiej, Polacy mogli zmagać się z wrogiem z bronią w ręku”.

„Zbliża się dzień zwycięstwa, slychać jego głos od Stalingradu, od wyzwolanych z dnia na dzień ziem Ukrainy, od oswobodzonych rejonów Białorusi”.

Aleksander Zawadzki

Z moich wspomnień

(Przedruk z „Trybuny Ludu“ z dn. 21.XII.1949 r.)

ZBLIŻAŁ się dzień zwycięstwa, slychać było jego głos od niesmiertelnego Stalingradu — widział geniusz Stalina dzień wyzwolenia narodów Europy, widział historyczny sens, by w to wyzwolenie wniosły one swój maksymalny wkład.

16 maja 1943 r. tenże organ ZPP — „Wolna Polska” pisał w artykule „Ruszymy do walki”:

„Przyszła wreszcie długo oczekiwana chwila — rząd radziecki zgodził się zadacie uczynić naszym prośbom i zezwolił na formowanie na terytorium Związku Radzieckiego polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki, w której szeregach Polacy, zamieszkali w Związku Radzieckim, ramie przy ramieniu z bohaterami spod Moskwy, Leningradu i Stalingradu, walczyć będą ze wspólnym wrogiem...”

Dziś w godzinie krwi i meki na szego narodu, prawo do walki — to najbardziej upragniony, najpiękniejszy przywilej każdego Polaka...

Wiemy, że... na naszych bagnach błysnie w Polsce pierwszy promień wyzwolenia”.

A wkrótce w liście do Zjazdu ZPP pisał Towarzysz Stalin słowa pełne wiary i otuchy:

MOŻEĆCIE BYĆ PEWNI, ŻE ZWIĄZEK RADZIECKI UCZYNI WSZYSTKO CO MOŻE, LIWE, BY PRZYSPESZYĆ KLĘ

SKE NASZEGO WSPÓLNEGO WROGA — NIEMIEC HITLEROWSKICH, BY UTRWALIĆ PRZYJAŹŃ POLSKO-RADZIECKĄ I DOPOMÓC ZE WSZYSTKICH SIŁ W ODBUDOWIE SILNEJ I NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

W ślad za wsławioną pod Lenino i Dywizją, w Siedcach pod Moskwą organizowała się II Dywizja I Korpusu, za nią trzecia i inne jednostki Wojska Polskiego.

W marcu 1944 r. w związku z przemianowaniem Korpusu w Armię Polską, przewodniczący Państwowego Komitetu Obrony Towarzysz Stalin przyjął na Kremlu przedstawicieli ZPP i dowódcztwa Armii.

Z obecnych z naszej strony pamiętam Wandę Wasilewską, Jakuba Bermana, Karola Świerczewskiego i Edwarda Ochabę oraz dowódcztwo Armii z paru dowódcami dywizji.

Doświadczenie historyczne wykazało, że korpus oficerów polityczno-wychowawczych, przełamując różne opory i trudności, miał doniosły wpływ na ukształtowanie się ideowo-politycznego oblicza naszego Odrodzonego Wojska Polskiego.

TOWARZYSZ STALIN witał się z nami bardzo serdecznie, wypytując o stan poszczególnych jednostek, wymieniał nazwiska dowódców dywizji, brygad a nawet szeregu pułków.

Przy kolacji przedwojennym do nas Towarzysz Stalin. Słowa jego tchnęły bezpośredniością, niezwykłą prostotą i głębią myśli. Mówił Towarzysz Sta-

lin o trwających wieli wadziach, które osłabiały naród polski i rosyjski, o przyjaźni, na której winny się oprzeć nasze wzajemne stosunki po wojnie, o słuszności naszej decyzji walczenia u boku Armii Radzieckiej o wyzwolenie swego kraju, o wniesienie własnego wkładu w to wyzwolenie.

Po kolacji zaproszeni zostaliśmy do sąsiedniego pokoju na kawę.

Rozmawiałem z tow. Szerbakowem, gdy usłyszałem swoje nazwisko. Zaproszono mnie do stolika, przy którym siedział Towarzysz Stalin, tow. Mołotow, Wanda Wasilewska i dowódca armii gen. Berling.

W toku rozmowy Towarzysz Stalin podkreślił rolę oficera polityczno-wychowawczego w nowym, demokratycznym Wojsku Polskim, wspominał okres tworzenia się Armii Czerwonej.

Pozostało we mnie na zawsze głębokie odczucie wielkiej wagi słów Towarzysza Stalina i obraz własnych myśli, gdy tych słów słuchałem. A myślałem wtedy, że to przecież mówi człowiek, który dowodzi armią, zwycięsko walcząca z największą potęgą militarną świata, człowiek, który jest twórcą tej armii i wychowawcą komisarzy wojskowych, bez których — jak mówił Lenin — nie byłoby Armii Czerwonej.

Doświadczenie historyczne wykazało, że korpus oficerów polityczno-wychowawczych, przełamując różne opory i trudności, miał doniosły wpływ na ukształtowanie się ideowo-politycznego oblicza naszego Odrodzonego Wojska Polskiego.

Po kawie oglądaliśmy film, a około 4 nad ranem żegnaliśmy Towarzysza Stalina, członków Biura Politycznego i Rządu Radzieckiego, wzruszeni do głębi serdecznym przyjęciem, przejści oczekującymi nas zadaniami.

Lecz Towarzysz Stalin, stojąc już w swym szarym, skromnym płaszczu



wojskowym, zaproponował wypić szklaneczkę.

Nawiązała się nowa, żywa i serdeczna rozmowa, na stojąco do 5.30 rano.

DRUGI raz widziałem Towarzysza Stalina, gdyśmy pewnej nocy zostali wezwani z dowódcą Armii na Kreml.

Odbywało się posiedzenie, które rozpatrywało prośbę dowódcztwa Armii Polskiej o organizację nowych jednostek, głównie technicznych.

Gdyśmy się zameldowali, Towarzysz Stalin poprosił nas, abymy usiedli, sam zaś spacerując po pokoju, wypytował nas o szczegóły, o kadry ludzkie, możliwości szkolenia młodszych oficerów, od czasu do czasu zwracał się do obecnych z zapytaniem, kazał się łączyć z szefem sztabu.

Wnioski nasze zostały zatwierdzone. — Życzę wam powodzenia — pożegnał nas Towarzysz Stalin.

Wyszliśmy uskrzydleni do dalszej pracy i walki.

Armia podchodziła pod Bug.

PO RAZ trzeci zetknęliśmy się bezpośrednio z Towarzyszem Stalinem 23 czerwca 1945 r. Połeciami do Moskwy już z Katowic w składzie delegacji polskiej na święto zwycięstwa.

Dnia tego Towarzysz Stalin przyjął nas na Kremlu z okazji osiągnięcia w Moskwie porozumienia w sprawie tymczasowego Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

Witając się ze mną, Towarzysz Stalin powiedział: — „Cóż, Towarzyszu Zawadzki, wy teraz węgiel wydobywacie?”

— Tak jest, Towarzyszu Stalinie — odpowiedziałem. — Węgiel u nas to podstawowa rzecz w odbudowie kraju.

— Wiem, wiem — rzucił Towarzysz Stalin, — węgiel będzie wam potrzebna coraz więcej.

Dopiero później przy stole, patrząc na krzepką postać Towarzysza Stalina, na jego skupioną i wyrażającą stalową wolę twarz, zastanawiałem się nad niezwykłą pamięcią tego Wielkiego Człowieka i Wodza między narodowej klasy robotniczej — Wielkiego i przez to, że umie pamiętać o sprawach dużych i małych.

Przy stole nawrócił Towarzysz Stalin do obustronnych win w wieloletnich nieporozumieniach między naszymi narodami, podkreślając

szczególnie odpowiedzialność strony rosyjskiej w okresie caratu.

Wtedy to słyszeliśmy wielkie słowa:

„**NIE ŻĄDAMY, ABYSYCIENAM WIERZYLI NA SŁOWO, SĄDZCIE I USTOSUNKUJCIE SIĘ DO NAS WEDŁUG CZYNÓW NASZYCH, NA ZASADZIE STOSUNKU, JAKI BĘDZIEMY MIELI DO NARODU POLSKIEGO.**”

My, polscy komuniści, wychowani w leninowsko - stalinowskiej szkole walki o Polskę Socjalistyczną, czuliśmy, że to mówi nasz Wódz i Nauceciciel — człowiek, który myśli kategoriami nie tylko narodów ZSRR, ale i całego człowieczeństwa.

Wiedzieliśmy, że czyny Towarzysza Stalina potwierdzą jego słowa.

Od tego czasu minęło 4 i pół roku.

Dziś wiemy i dziś wie cały naród polski, że słowa Towarzysza Stalina potwierdziły się stokrotnie.

RAZ jeszcze widziałem Towarzysza Stalina przy trumnie Jego wiernego ucznia i współpracownika, bohatera obrony Leningradu — Andrzeja Żdanowa.

Na twarzy Wielkiego i Niezłomnego Człowieka widzieliśmy wyraz głębokiego żalu. I to uczyniło Go jeszcze bardziej bliskim, jeszcze bardziej kochanym, jeszcze bardziej naszym — ludzi pracy, walczących o swą lepszą przyszłość, o lepsze życie, o socjalizm.

Bo Stalin — to Człowiek i Wódz ucieleśniający, jak nikt inny, najszlachetniejsze cechy ludzkie: najgłębsze zrozumienie doli i niedoli, radości i cierpienia, tęsknot i dążeń milionów ludzi pracy całego świata; to Człowiek i Wódz, wskazujący im niezawodną drogę ku wyzwoleniu, uzbrajający ich w niezawodny oręż marksizmu - leninizmu, którego sam jest genialnym współtwórcą.

„Jeśliby życie moje — mówił Towarzysz Stalin — nie było poświęcone sprawie klasy robotniczej, uważał bym je za bezcelowe.”

Tak na życie swoje patrzył Wielki Lenin.

STALIN—TO LENIN DNIA DZIŚ SIĘSZEZEGO.

STALIN — TO LENIN NOWEJ EPOKI, KIEDY NA SZALI DZIEJÓW LUDZKICH PRZEWAŻAJĄ SIŁY POKOJU I BRATERSKIEGO WSPÓŁZAWODNICTWA NARODÓW, SIŁY POSTĘPU I SOCJALIZMU.

Stalin—twórca epoki socjalizmu otoczony jest czcią i miłością narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta — wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznic Urodzin Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 2)

Idąc łącząc narody socjalistyczne i narody uciskane, jak również miary pracujące całego świata, jest internacjonalizm, t. zn. braterstwo i współdziałanie wolnych narodów w

walce o usunięcie przemocy imperia listycznej, o całkowite wyzwolenie wszystkich uciskanych narodów — w celu zabezpieczenia ich najpełniejszego wkładu w skarbnicę kultury ogólnoludzkiej.

dział Polska korzysta z wielostronnej pomocy ZSRR, korzysta z rosnącej współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowej i technicznej, korzysta z wielkich doświadczeń Związku Radzieckiego i z nieocenionych, twórczych rad, z osobistej pomocy i przyjaźni Towarzysza Stalina.

rozwinąć się w kierunku socjalizmu, likwidując swoje zacofanie i związaną z nim niedolę lub ograniczone, szarpiące się z nieustannymi kłopotami i trudnościami życie podstawowych mas biednego i średniorolnego chłopstwa.

Dwa razy otrzymaliśmy wolność dzięki Partii Lenina — Stalina

Widzieliśmy na przykładzie dokumentu, który przytoczyłem, że polska klasa robotnicza już w pierwszym okresie swego politycznego rozwoju żywiła w sobie głębokie idee internacjonalizmu, idee międzynarodowej solidarności proletariatu w walce o obalenie kapitalizmu. Cała 70-letnia historia rozwoju walki politycznej polskiej klasy robotniczej w pełni jest równocześnie walką rewolucyjnego nurtu politycznego z nacjonalistyczną ideologią oportunistycznej prawicy, która pod maską pseudo-socjalizmu usiłowała rozdzielić proletariatu polski, oderwać go od wspólnej z proletariatem rosyjskim walki o obalenie caratu. W tej walce polski nurt rewolucyjny stykał się bezpośrednio z pomocą, z nauką, radami i doświadczeniami wielkich wodzów proletariatu rosyjskiego — Lenina i Stalina.

Może być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, uzmocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski”.

Dzięki wspaniałomyślnej i przyjaźni pomocy Towarzysza Stalina naród polski otrzymał możliwość zorganizowania już w trakcie wojny własnego wojska, które wyekwipowane w nowoczesną broń dzięki pomocy Związku Radzieckiego — wzięło udział wraz z Armią Radziecką w wielkim zwycięskim szlaku bojowym na przetrzeźni od Lenina do Polski i po wyzwoleniu Polski aż do Berlina i do Łaby.

Niezłomny szermierz walki o pokój

Ale Towarzysz Stalin — genialny strateg i mistrz sztuki wojennej w okresie wojny — jest niezłomnym szermierzem walki o pokój. Kierując polityką Związku Radzieckiego w ciągu 20-tu lat po zakończeniu wojny domowej i przed 2-gą wojną światową Towarzysz Stalin paraliżował wielokrotnie skryte machina-cje podżegaczy wojennych.

To samo czyni dziś nieugięte, de maskujące imperialistyczne zakusy wojenne, stojąc na czele wielomilionowej mas obrońców pokoju, ucząc je, jak walczyć o pokój.

W swawanguardzie mas pracujących i narodów pragnących trwałego pokoju kroczy wielki Związek Radziecki, który wygrał największą z wojen. W wielkim froncie walki o pokój kroczą obok Związku Radzieckiego kraje demokracji ludowej. Sta je w tym froncie zwycięski 480-milionowy, bohaterski naród chiński, włącza się w ten potężny front nowa, Niemiecka Republika Demokracji.

Centrą oni wysoko zdolności organizacyjne, bojowość, internacjonalizm, ofiarność polskiej klasy robotniczej. Kierownicy Rewolucji Październikowej 1917 r. już nazajutrz po zwycięstwie wyciągali braterską dłoń pomocy narodowi polskiemu, zabezpieczając jego prawa do niepodległości, torując Polsce drogę do niepodległego państwowego bytu.

Ale burżuazja polska, poparta przez prawicę PPS, zajęła postawę wroga wobec nowego państwa proletariackiego.

Pomoc, o której nie zapomnimy nigdy

Ale naród polski zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi znacznie więcej — zawdzięcza Mu wielki historyczny zwrot w swym rozwoju, zawdzięcza Mu odzyskanie przetrwałych ziem państwowych i oparcie Polski o nowe granice na Odrze, Nysie i Bałtyku. Któż dziś może jeszcze wątpić, że Polska odrodzona w nowych granicach, Polska, która zerwała z uciskiem innych narodów, Polska jednorodna narodo-wo ma bez porównania lepsze warunki społeczne, gospodarcze i kulturalnego rozwoju, niż Polska przedwojenna? Wszelkie wątpliwości tego rodzaju zdruzgotał fakt szybkiego już dziś rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski, jej coraz szerszy i potężniejszy wzrost przemysłowy, ogólne tempo wzrostu produkcji, oświaty, zdrowia, kultury, wysokie tempo wzrostu liczebnego ludności, spadek śmiertelności i zachorowań, likwidacja bezrobocia, stopniowy, ale stały wzrost dobrobytu mas pracujących.

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nierozumienia. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmocniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbija ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realne podstawy do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.

Od 5 lat, od chwili wyzwolenia Polski stosunki sojuszu i przyjaźni między narodami ZSRR i Polski rozszerzają się, pogłębiają, ich wzajemna umacniają się, a stare niechęci i wzajemne nienawiść już do bezpowrotności przeszłości. Wielka i ofiarna pomoc Związku Radzieckiego dla Polski w pierwszych latach wojennych, będąca wynikiem osobistej troski Towarzysza Stalina — przyniosła narodowi polskiemu nieocenioną ulgę w chwili najtrudniejszej. Również i

W walce o pokój łączy się setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Towarzysz Stalin już dwa i pół roku temu odrzucił i zde-maskował fałszywą tezę podżegaczy wojennych, że narody o różnych systemach społecznych nie mogą ist-

Życzenia najgorętsze narodu polskiego

Obywatele i Towarzysze! Jeden z poetów polskich takie oto stawia pytanie:

Człowiek stwarza idee. Głnie dia nich — lub idea stwarza człowieka. Ale jak nazwać tego, który formę komunizmu odleje i w stali i betonie budowy jego doczeka?

Wiemy, jak nazwać tego człowieka, jest nim Wielki Przyjaciel i Wódz ludzkości odrodzonej, twórcą nowej epoki — socjalistycznej — Józef Stalin.

Zebrałmy się, aby w 70 rocznicę urodzin największego i najwspanialszego człowieka naszej epoki — złożyć Mu najgorętsze życzenia od narodu polskiego.

Nie łatwo jest opanaować wzruszenie, ponieważ czujemy w chwili tej duchową obecność wśród nas Tego, w którym cały naród polski widzi swego wielkiego wzbawcę, którego

niech obok siebie, strzegąc wzajemnie — okuju.

„Systemy gospodarcze USA i ZSRR są różne, ale one nie wojowały ze sobą, lecz współpracowały w czasie wojny, dlatego nie mogłyby współ-pracować w okresie pokoju. Zrozumi- miały, że o ile będzie choć współ-pracy, to współpracownik jest zupełnie możliwa przy różnych systemach go- spodarczych. A jeśli nie ma chęci współpracy, to nawet przy jednako- wych systemach gospodarczych pań- stwa i ludzie mogą się ze sobą pokłócić.”

(Rozmowa z amerykańskim polity-kiem Stassenem 9 kwietnia 1947 r.).

Kraje budujące socjalizm mogą współzawodniczyć pokojowo z syste- mem kapitalistycznym, który jest systemem obumierającym, systemem targanym przez kryzysy ekonomiczne i przeciwności wewnętrzne. Natomiast zaborczość i żądza grabieży leżą w samej strukturze sy- stemu imperialistycznego i dlatego imperializm rodzi wiały i hoduje podżegaczy wojennych.

Ale sily pokoju są dziś większe i rosną nieustannie, bo pragnienie pokoju ożywia olbrzymią większość ludzi na świecie. Dlatego walka o pokój, walka, której przewodzi wiel-ki, niezłomny Stalin — zwycięży!

czeka i kochają miliony najlepszych ludzi na całym świecie.

Ogarnia nas głębokie wzruszenie, ponieważ łączy się z nami w tej chwili uczucia milionów polskich robotników, chłopów, uczonych i naj- sławniejszych ludzi twórczej pracy umysłowej i fizycznej. Ogarnia nas głębokie wzruszenie, ponieważ serca nasze jednoczą się dziś w jeden rytm z uderzeniami milionów serc pol- skich dzieci, dziewcząt i młodzień- ców, kobiet i matek.

Jednoczą się w jeden rytm z uderze- niami setek milionów serc wszyst- kich ludzi pracy na całym świecie.

Zapowiedź nowego strajku włoskich urzędników państwowych

RZYM (PAP). — Zapowiada się nowy strajk włoskich urzędników państwowych. Na zebraniu zwią- zku zawodowego pracowników pań- stwowych, należącego do Włoskiej Konfederacji Pracy, powzięto decy- zję, wezwania urzędników do przy- gotowania się do strajku, którego data zostanie później zakomunikowa- na.

nich podwyżek wszystkim urzędni- kom i dlatego zamierza proklamować strajk.

Jak wiadomo, większość rządowa w senacie uchwaliła ustawę, przy- znającą podwyżki płac tylko pew- nym kategoriom wyższych urzędni- ków. Związek zawodowy domaga się natomiast przyznania odpowiad-

RZYM (PAP). — Włoska Konfe- deracja Pracy zapowiedziała na 22 grudnia strajk wszystkich kategorii robotników w prowincji Palermo na Sycylii.

Strajk ten będzie protestem przeciwko fałszowaniu danych statystycznych, odnoszących się do kosztów utrzymania. Specjalna komisja powołana w tym celu do życia, ogłosiła cyfry statystyczne, które świadczą o rzekumym zmniejszeniu się kosztów utrzymania.

Uchwała Rady Powierniczej ONZ w sprawie Palestyny

NOWY JORK (PAP). — Rada Powiernicza ONZ postanowiła wezwąć rząd Izraela do odwołania ostatnich zarządzeń, na których mocy postanowiono przenieść do Jeruzolimy niektóre ministerstwa. Za uchwałą tą głosowało 5 państw,

zaś 7 wstrzymało się od głosowa- nia. 9 głosami przy 3 wstrzymujących się Rada Powiernicza wyraziła swój niezgodny pogląd, że Izrael zlekceważył uchwałę Generalnego Zgromadze- nia ONZ z 9 grudnia w sprawie umiędzynarodowienia Jeruzolimy.

Dni Stalinoswskiej Pracy

Łódzkich robotników

„To dla Towarzysza Stalina” Wzmoczone wysiłki w PZPB Nr 3 Robotnicy dają wyraz swej miłości i przywiązaniu do Wielkiego Chorążego w walce o Postęp i Pokój — mówią z dumą robotnicy PZPW Nr 5

Czy załoga PZPW Nr 5 wykonała zobowiązania, podjęte z okazji 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina? Nie trzeba nawet żadnej odpowiedzi na to pytanie. Najlepszą odpowiedzią — jest dyplom, przyznany PZPW Nr 5 przez Centralny Zarząd Przemysłu Welnianego, za wykonanie zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia Towarzysza Stalina. Dyplomem tym szczyli się cała załoga.

— Wykonaliśmy wszystko, nawet z nadwyżką. Nasze trudne zobowiązania dodawały nam jeszcze większego bodźca do pracy. Gotowi byliśmy pokonać wszystkie przeszkody, żeby tylko dowiedzieć jak bardzo Kochamy i czcimy naszego Wodza.

21 grudnia wieczorem kierownik zanotował w brulionie, że farbiarze ufarbowali ponad plan 5.328 kg. czesanki.

Ob. Stanisław Jaworski, farbiarz przędzy, nie należy do Partii. Kiedy jednak cały oddział podejmował zobowiązania, ob. Jaworski nie zastanawiał się długo. Postanowił też wziąć udział w wielkim święcie, jakie 21 grudnia obchodzili wszyscy robotnicy, wszyscy ludzie pracy całego świata. Popatrzył na swe aparaty farbiarskie, zsunął na tył głowy beret i z pewną nieśmiałością powiedział do podmajstrzego tow. Nowaka:

— Do 21 b. m. mogę wraz z całą obsługą ufarbować dodatkowo 2.000 kg. przędzy. Niech to będzie nasz dar dla Towarzysza Stalina. Syn mój jest oficerem i w wojsku pracuje dla ojczyzny. Niech wie, że jego ojciec też czci święto Tego, dzięki któremu Polska odzyskała wolność.

I pracował ob. Jaworski, a wraz z nim tow. Wodza, Mikula i Lewandowski. Buchały kłęby pary z aparatów farbiarskich.

Dnia 21 grudnia o godz. 16 ufarbowali ponad plan 2.000 kg. przędzy.

Na, nawet przed terminem. Zamiast 21 grudnia już 19 rano włączono do niej motor. Szeroki uśmiech opromienia twarz młodego montera.

— To dla Towarzysza Stalina. To dla Niego zmontowaliśmy tę maszynę. Niech wie, że w dalekiej Łodzi bije dla Niego serce każdego robotnika.

Oddział czesalni PZPW Nr 5 zobowiązał się wyprodukować ponad plan poważną ilość białej czesanki. 21 b. m. wieczorem załoga zobowiązała swoje wypełnić z nadwyżką.

Z uznaniem spoglądamy na dyplom. W tym jednym zdaniu „Za najwyższe wykonanie zobowiązań z okazji 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina” zamknęło się wiele pracy i wiele uczucia robotników „Welnianej Piłki”.

Podobne dyplomy otrzymali również załogi PZPW Nr 1 i 2. (Sam.)

Na wspaniale przyozdobionym frontonie budynku fabrycznego PZPB Nr 3 widnieje napis: „Tylko entuzjazm i zapał do pracy wielomilionowych mas może zapewnić wzrost wydajności pracy, bez którego nie ma ostatecznego zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem”.

We wszystkich salach produkcyjnych, przy maszynach i warsztatach robotnicy uroczyście, w skupieniu i uwadze biorą udział w Stalinoswskich Dniach Pracy. Na warsztatach zatknięto chorągiewki, a przy nowych fartuchach robotnic barwią się czerwone kokardki. Niektórzy przewodnicy prócz tego noszą symboliczny znaczek: sierp i młot.

— Ten znaczek przypomina nam — mówi tkaczka Maria Sze-

ler — o naszych obowiązkach, jakie podjęliśmy dla uczczenia 70-ej rocznicy urodzin Towarzysza Stalina.

Tow. Józefa Matusiak pracuje dziś ze Srebrnym Krzyżem Zasługi, przypiętym do fartucha.

Naprawdę ważne to muszą być Dni Stalinoswskiej Pracy, kiedy każdy wypelnia je tak solennie i uroczyście.

Wielu tkaczy podpisało zobowiązania produkcyjne. Oczywiście wszystkie muszą być wykonane. Ob. Janina Jakubowicz, która do tychczas nie mogła nigdy wyrobić całkowicie swej bazy, postanowiła sobie, że musi wreszcie wykonać swą normę. Pierwszego dnia Stalinoswskiej Pracy, baza produkcyjna ob. Jakubowicz wykonana została już w 104,2 proc.

Znana przodownica pracy, tow. Bronisława Deka wykonuje przeciętnie 119,7 procent. Dla uczczenia rocznicy urodzin Towarzysza Stalina zobowiązała się zwiększyć wydajność pracy o 3 proc. Osiągnęła 125 procent.

Jak sugestywną moc ma czerwo na kokardka, przypięta do boku, świadczy o tym następujący fakt: Majster tow. Wojtczak, choć przykładnie i wzorowo pracuje w swej partii i pilnie produkuje, uważa, że jeszcze powinien dokonać czegoś dla uczczenia Towarzysza Stalina. Zgłasza się więc do kierownika z prośbą:

— Towarzyszu, zostanie dziś o 4 godziny dłużej i przeprowadzę porządku na mej partii.

Rzeczywiście, zostaje po pracy i porządkuje krosna, które zostały niedawno zastawione. A oto inny przykład: tow. Rogowski jest czasowym zastępcą majstra salowego. Chociaż ma w związku z tym wiele zajęć, znajduje czas, aby przejść do swojej dawnej partii i tam poprawić krosna. Oto przykłady nowego socjalistycznego stosunku do pracy.

W niewielkim kantorku farbiarni stoi czterech towarzyszy: Pietrzykowski, Mikula, Krystofiak i podmajstry Nowak. Rece ciemne od farb, twarze błyszczące od potu. Są to przedstawiciele farbiarni czesanki, której załoga 6 grudnia postanowiła do dnia rocznicy urodzin Towarzysza Stalina ufarbować ponad plan 5.000 kg. czesanki. Zaraz następnego dnia rozgorzała gorączkowa praca. Większość pracowała normalnie po 8 godzin, tylko tow. Krystofiak i ob. Mikula, brygadier i farbiarz przędzy, zdecydowali przedłużyć swój dzień pracy.

Mijały dni, a farbiarze co dzień dowiadywali się u kierownika, ile to już kilogramów mają ponad plan. Przedostatniego dnia zdarzyło się nieszczęście: popsuły się dwa aparaty do farbowania. Ale i to nie uniemożliwiło wykonania zobowiązań. Tego dnia robotnicy zostali dłużej i farbowali na pozostałych aparatach.

Maszynę tow. Barabasa widać już z daleka. Udekorowana chorągiewkami lśni gładko wypolerowanymi częściami. Tow. Barabas, monter oddziałowy, jest szczupły i ma chło piecą postać. Ale drzemie w nim jakaś niespożyta siła. Wesóło śmieją się niebieskie oczy.

Przewijarka, którą zmontował ze złomu ze swym pomocnikiem tow. Zubrzyckim i uczniem Zbrozkiem, została wykonana na czas.

Jeszcze nie przeminał 21 bm, a już załogi fabryk nadsyłały nam meldunki o wypełnieniu zobowiązań, podejmowanych dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina. Na kilka dni przed terminem, a zarazem często ze znaczną nadwyżką dotrzymali robotnicy swych przyrzeczeń, mających stanowić widomy wyraz ich najgorętszych uczuć dla Wodza proletariatu świata.

Załoga Łódzkich Zakładów Wytwórczych Aparatów Niskiego Napiecia Zakład A 24 zawiadamia, że w dniu 19 bm, o godzinie 22 zakończyła produkcję artykułów gotowych, przekraczając plan roczny o 13 procent.

W PZPW Nr 1 w Dniach Stalinoswskiej Pracy wzięło udział 29 zespołów (569 osób) oraz indywidualnie 8 osób.

Plan zobowiązania na dzień 21 bm, został przekroczony w dniu 19 bm. W ciągu 2 dni, 20 i 21 bm, zostanie wykonanych dodatkowo 15.000 metrów. Zrealizowano tak że zobowiązania socjalne. Wczoraj nastąpiło otwarcie wyremontowanego i powiększonego o 70 miejsc przedszkola. Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

wielu robotników podczas Dni Stalinoswskiej Pracy podniosło znacznie swą wydajność. W dziale automatów grupa tow. Marciniaka zwiększyła wydajność o 8 procent, tow. Grzegorskiego o 5 procent, ob. Zejlera o 6 procent i ob. Filipiaka o 5 procent. W dziale ślusarskim grupa ob. Szajnogowskiego 19 bm, wykonała bazę w 125 proc., 20 — w 158. Grupa ob. Jasińskiego — w 121 proc i 171 proc. Na wyoblarkach grupowych grupa ob. Szczepanika-pierwszego dnia przekroczyła bazę o 42 proc., drugiego o 50 proc. Przy obsłudze wiertarek ob. Baruch przekroczył bazę pierwszego dnia o 40 proc., drugiego o 66 proc., ob. Kopytowski o 33 proc. i 60 proc., ob. Kołodziejczyk o 146 proc. i 63 proc., ob. Nawrocki o 40 proc. i 53 proc. Na frezarkach ob. Szczepaniak pierwszego dnia przekroczył bazę o 20 proc., drugiego o 60 proc., ob. Jackowski — o 28 proc. i 67 proc., ob. Nowakowa o 75 proc. i 100 proc.

Korespondent fabryczny „Głosu” z PZPW Nr 36 tow. Łukasiewicz powiadamia nas, że w zakładach jego w myśl zobowiązań zorganizowano 8 zespołów najwyższej jakości, a w dniu 18 bm, załoga uporządkowała wszystkie oddziały produkcyjne.

Korespondent „Głosu” z PZPB Nr 21 tow. Kaczmarek pisze nam o uroczystości, jaka odbyła się w zakładach w celu uczczenia 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina. Podczas dni Stalinoswskiej Pracy pełniło wartość wiele zespołów i pojedynczych robotników. Zobowiązania tkalni podniesienia jakości o 5 procent oraz przedalnia, dotyczącej dwuprocentowej zwiększenia jakości produkcji, zostały w pełni uroczysto wykonane.

Podobne wiadomości dochodzą nas z wielu innych zakładów pracy w Łodzi i województwa.

W meldunkach robotników dźwięczy głęboka radość i dumą, że potrafili godnie uczcić rocznicę urodzin Swego Ukochanego Wodza.

We wszystkich oddziałach wre praca, którą pobudza uczucie miłości do Towarzysza Stalina. W przedalniu następuje właśnie popołudniowa zmiana. Maszyniści oczyszczone, przystrojone chorągiewkami. Tam, gdzie najwięcej chorągiewek, pracuje zespół tow. Heleny Okrój. Tow. Okrój jest przecież mężem zaufania — zawsze utrzymuje wszystko u siebie w najlepszym porządku. Ale dziś czuwa, by taki sam wzorowy ład panował na całej sali. Oto zauważyła, że od jednej z maszyn odeszła prządka, nie wychycałszy jej uprzednio. Na dolne walki nawinięła się bawelna. A tymczasem na maszynie widnieje chorągiewka i podobna Towarzysza Stalina. Tak przecież nie może być! Tow. Okrój natychmiast zawiadomiała majstra. Maszynę szybko doprowadzono do porządku i popołudniowa zmiana mogła już godnie pełnić swą Stalinoswską Pracę.



Kocioł centralnego ogrzewania wykonany ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina przez załogę Zakładów d. Weigta.

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Załogi dotrzymują swych przyrzeczeń

We wszystkich łódzkich zakładach pracy zostały w pełni wykonane podjęte przez załogi zobowiązania dla uczczenia rocznicy urodzin Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu.

Nasz korespondent fabryczny z ŁZPO donosi, że załoga, która zobowiązała się do dnia 21 grudnia wykonać miesięczny plan produkcyjny, ukończyła go już w dniu 20 grudnia. Przyrzeczenia poszczególnych oddziałów i taśm, jak podniesienie jakości towaru o 5 procent, założenie klubu racjonalizatorów, odsłonięcie sztandaru Ligi Kobiet również zostały do dnia 21 wykonane.

Tow. Wojciechowski, korespondent fabryczny z Rudy Pabianickiej pisze nam, że wszystkie podjęte przez załogę zobowiązania całkowicie wykonano. Pakarnia uroczystością po wzięciu zobowiązania, wytwarzając dziennie 118 proc. normy.

Komitet współzawodnictwa podniósł odsetek współzawodniczących z 41 do 60 proc. Transport przeprowadził reorganizację planowania, włączając całkowicie posługiwanie się prywatnym transportem.

Personel przedszkola, zgodnie z powziętymi zobowiązaniami, przeprowadził 5 godzinny przy czyszczeniu cieków w przedalniu.

Zobowiązania indywidualne — pisze nam dalej tow. Wojciechowski — które zostały podjęte masowo przez naszych pracowników, wykonane zostały już do dnia 20 grudnia. Między innymi tow. Strzebiecka zorganizowała w przedalniu 25 zespołów najwyższej jakości. Tow. Krawczyk z wydz. ruchu naprawił ponad plan wraz ze swym zespołem 4 tokarnie i 3 wiertarki. ZMP-owiec Jagodziński, który zobowiązał się do dnia 21 zorganizować 19 zespołów współzawodniczą-

cych, już do dnia 12 grudnia zorganizował 24 a do dnia 21 grudnia liczbę tę podwoił.

Zobowiązania ku czci Wielkiego Wodza Obozu Pokoju i Przyjaciela Polski podjęte i realizowane przez wszystkie załogi fabryczne oraz instytucje, nie pozostały bez echa wśród młodzieży szkolnej.

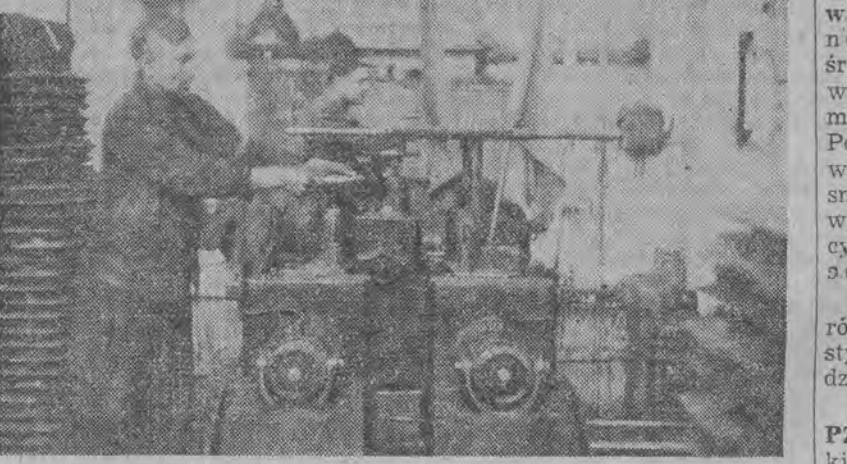
Młodzież łódzkich szkół zawodowych, średnich i podstawowych podjęła również zobowiązania, pragnąc złożyć w ten sposób wyrazy swego gorącego przywiązania młodzieży dla Towarzysza Stalina.

Dyrekcja Gimnazjum i Liceum Przem. Gum. w Łodzi wraz z kołem ZMP przesyła nam meldunek, w którym z radością donoszą, że powzięte przez nich wraz z robotnikami przemysłu gumowego zobowiązania wybudowania nowym sposobem zyb-

kościowym internatu i sali gimnastycznej, zostały w całej pełni wykonane. Internat w dniu 21 przekazano młodzieży.

Uczniowie I Miejskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego, którzy zobowiązali się pogłębić wiadomości szkolne i społeczne oraz zmniejszyć ilość opuszczonych dni i godzin, przyrzeczenia swoje skrupulatnie wypełniają.

Również młodzież szkoły dla dorosłych w Zgierzu przysłała nam meldunek, w którym donosi o realizowaniu swych zobowiązań, dzięki którym powstało przy tej szkole koło ZMP, zebrano pokazną kwotę na C. D.M. oraz zapremerowano wiele czasopism młodzieżowych i wydano gazetkę ścienną.



Zygmunt Maciszewski i Bolesław Jordan w Zakładach d. Weigta przy Stalinoswskiej Pracy

W PZPB Nr 7 wre ożywiona praca

„Niech żyje wielki przyjaciel Polski, Józef Stalin” — pod tym hasłem czcila załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 7 w Łodzi przy ul. Killińskiego 228, 70-rocznicę urodzin Genera-

lissimusa Stalina.

Już na kilka dni przed przystąpieniem do Dni Pracy Stalinoswskiej poczyniono wszelkie przygotowania. Trzeba przecież było i maszyny przystroić odświętnie i sale

procent i gatunku. Maszyni strzeblarskie zostały ustawione. Szoferzy wyremontowali auto. Kwaszarka na farbiarni jest wyremontowana i uruchomiona. Dyrekcja, organizacja podstawowa i Rada Zakładowa zobowiązały się przyspieszyć urządzenie łazni dla robotników o 2 miesiące. Świetlicza we dług zobowiązaniu urządziła wystawę dorobku i osiągnięć Związku Radzieckiego. W Dniach Pracy Stalinoswskiej wzięły udział 362 osoby. Została również wydana specjalna gazetka ścienna.

Już dziś można stwierdzić, że załoga „Szesnastki Bawełnianej” podjęła zobowiązania wykonane z honorami i w terminie.

Przebieg Dni Pracy Stalinoswskiej w PZPB Nr 7 stanowi jeszcze jedno wspaniałe świadectwo ideologicznej postawy załogi.

M. S.

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wypełnione zobowiązania załogi PZPB Nr 16 Ofiarne trudy przyniosły nowe sukcesy produkcyjne

W „Szesnastce Bawełnianej” w dniach 19 i 20 grudnia, w Dniach Pracy Stalinoswskiej, niektóre kobiety prześcignęły same siebie, pobity swoje własne, dotychczasowe rekordy.

Przychodzimy do jednej z nich. Jest to prządka tow. Ewa Zontag — „Jestem bezpartyjna — mówi — ale wiem, o co walczył Towarzysz Stalin przez całe swe życie. Nie jest mi obca jego idea. Pamiętam 1905 rok i lata poniewierania robotnikami”.

Tow. Zontag jest wzruszona. Wspomnienia same przychodzą i wiążą się z osobą Towarzysza Stalina. — On to nas wybaczył z niewoli faszystowskiej, On podniósł człowieka pracy do należnej mu godności, dzięki Niemu wiadza znajduje się w rękach ludu już w wielu państwach. Dlatego jesteśmy wszyscy wdzięczni Towarzyszowi Stalinowi i Wielkiej Jego Imię czcimy tym, co On uważał za najszlachetniej-

szę, a więc pracę.

Tow. Zontag wykonuje przeciętnie 107,2 proc. normy. A w dniu 20 grudnia wykonała 108,8 proc.

Tow. Maria Lisowska — prządka, która wykonywała przeciętnie 108 procent normy, w dniu 20 wykonała 109,5 procent normy.

— Ja się tak staram — mówi tow. Lisowska, — aby Dni Pracy Stalinoswskiej wypadły jak najlepiej.

Tow. Władysława Wdowczak, pracująca na szpalarni, mówi: postanowiłam sobie, że w Dniach Pracy Stalinoswskiej nie powstydę się.

I dotrzymała słowa. Przeciętnie i do tej pory wykonywała bazy w 125 proc. w dniu 19 wykonała ją na cześć Towarzysza Stalina w 140 proc., a w dniu 20 w 156 proc.

Tow. Krzemińska — etykietarka — przekroczyła swoją zwykłą normę 133 proc., wykonując w dniu 20 grudnia 141 procent.

Załoga PZPB Nr 16 swoje zobowiązania Stalinoswskie wykonała. Jakość na szpalarni wzrosła do 90 procent pierwszego gatunku. Odsetek braków zmniejszył się o 3 proc. Jakość na przedalniu i skrecalniu wzrosła do 96

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Wszystkie dzieci zostały obdarowane paczkami.

W Łódzkiej Fabryce Zegarów

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezp. Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiat. Komenda M.O.
- 35 — Komitet Powiat. PZPR
- 51 — Miejski Komisariat M.O.
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy
- 163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

KINO „POLONIA“

Dziś i codziennie film produkcji włoskiej p. t. „Podróż w nieznane“.

Dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12, czynna codziennie od godz. 9 do 16.

Biblioteki w każdej gminie

Realizacja doniosłej uchwały

Ministerstwo Oświaty w porozumieniu z Radą Państwa i Ministerstwem Administracji Publicznej przystąpiło w bieżącym roku do realizacji uchwały o dostarczeniu wszystkim gminom bibliotek.

Z kredytów na ten cel przeznaczonych, utworzono 1.250 nowych bibliotek dla gmin, które jeszcze nie posiadają własnych księgozbiorów. W naszym powiecie otrzymały już za pośrednictwem Powiatowej Biblioteki Publicznej komplety książek, składowane w 500 tomów, Zarządy Gminne w Koniecpolu, Maluszy, nie, Przerzbie, Wielgomłynach i Żytnie. Dzięki temu powiat nasz posiada już pełną liczbę gminnych i miejskich bibliotek publicznych.

W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie tych bibliotek, połączone z występami miejscowych zespołów artystycznych.

Otwarcie biblioteki połączone było z akcją na rzecz Tygodnia Walki z Analfabetyzmem. Wiel-

Powiatowa Rada Narodowa w Radomsku śle pozdrowienia Towarzyszowi STALINOWI

W Radomsku odbyło się uroczyste zebranie Powiatowej Rady Narodowej, na którym radny tow. Surmacki zapoznał zebranych z życiorysem Generalissimo Sa Stalina. Wśród burzliwych oklasków plenum PRN postanowiło wysłać do Towarzysza Stalina depezę następującej treści:

„Z okazji 70 rocznicy Waszych urodzin Powiatowa Rada Narodowa w Radomsku jako reprezentacja robotników i chłopów, zebrana na plenarnym posiedzeniu, przesyła Ci, Wodzu Międzynarodowego Proletariatu i Wielki Nauczycielu klasy robotniczej, serdeczne życzenia i wyrazy wdzięczności jako pogromcy hitlerizmu, przyjacielowi i opiekunowi wszystkich ludzi pracy, walczących o pokój i socjalizm“.

W dalszym ciągu obrad przewodniczący PRN ob. Drzazga o-mówił znaczenie III plenum KC PZPR i wynikię stąd wskazania

dla wszystkich Rad Narodowych w terenie. Uchwały III plenum KC PZPR — mówił ob. Drzazga — stawiają przed wszystkimi radnymi nowe zadania. Trzeba zerwać z dotychczasowym złym stylem pracy, opartym o bezduszne „urzędowanie“ za biurkiem. Zarząd Gminny. Trzeba wyjść w teren. Ludność musi mieć dowody tego, że wybrany przez nią radny reprezentuje jej interesy i może mieć do niego zaufanie.

Należy wzmocnić czujność klasową, ponieważ wróg klasowy za wszelką cenę chce dostać się do aparatu administracji państwowej i samorządowej, aby tutaj uprawiać dywersję i sabotaż. Gminne i Powiatowa Rada Narodowa winny stać się terenem rzeczowej krytyki i samokrytyki, która pozwoli na zmianę dotychczasowego stylu pracy.

Na zakończenie swego przemówienia ob. Drzazga mówił o rocznicy Zjednoczenia się klasy robotniczej w Polsce, dzięki której można było zreorganizować i usprawnić pracę terenowych Rad Narodowych.

Sprawozdanie z działalności Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej złożył kierownik ob. Jezierski,

który zwrócił uwagę na słabo rozwiniętą hodowlę bydła w naszym powiecie i na mały udział rolników - hodowców w ruchu spółdzielczym.

W dyskusji nad tymi zagadnieniami zabierali głos radni, zainteresowani hodowlą bydła i odstawianiem mleka do spółdzielni.

Radny Zgondek mówił o tym, że zachodnia część powiatu radomszczańskiego dostarcza spółdzielniom więcej mleka, ponieważ w tych gromadach prowadzone są kursy racjonalnego żywienia i pielęgnowania krów oraz poga-

ńki o spółdzielczości. Kursy te powinny objąć cały powiat.

Ob. Pustelnik i Bartnik wskazał na to, że przetwory mleczne nie trafiają do rąk robotnika w mieście, a są wykupywane na wsi przez przekupki i spekulantów, którzy uprawiają handel łańcuszkowy. Dlatego też należy dążyć do jak największego rozwoju spółdzielczości mleczarskiej.

Ob. Barański zaapelował do wszystkich radnych, aby sprawy te postawili na najbliższych zebraniach Gminnych Rad Narodowych. (b)

Zobowiązanie wypełnione

ZDUNSKA WOLA. — Pracownicy Państwowej Fabryki Obuwia w Zduńskiej Woli objęli patronat nad szkołą podstawową Nr. 2. Na uroczystości inauguracji roku szkolnego, robotnicy ci zobowiązali się ofiarować szkole 50.000 zł., w celu powiększenia biblioteki. Sumę tę, zajął za postanowiła wpłacić szkole w trzech ratach.

Jak nas informuje kierownik szkoły podstawowej Nr. 2, ob. Gadzińska, suma w wysokości 50.000 zł. została już wpłaconą. Radość, jaką działwie szkolnej sprawiają piękne, nowe książki, jest najlepszą zapłatą i wyrazem wdzięczności dla opiekunów szkoły.

Zewsząd nadchodzą meldunki o wykonanych zobowiązaniach dla uczczenia urodzin TOWARZYSZA STALINA

Począwszy od soboty, dnia 17 bm. oraz w niedzielę i poniedziałek, we wszystkich zakładach pracy w Radomsku, odbywały się uroczyste akademie poświęcone Towarzyszowi J. Stalinowi. Wielkiemu Wodzowi światowego proletariatu. We wszystkich fabrykach Radomska robotnicy postanowili dzień urodzin Towarzysza Stalina uczcić podniesie-

niem produkcji i dyscypliny pracy.

W Państwowej Fabryce Mebli Gietych Nr 1 na uroczystej akademii zebrała się cała załoga. Po zagajeniu uroczystości przez sekretarza podstawowej organizacji partyjnej tow. Kuźniaka, zebrani wysłuchali referatu tow. Szeligi o działalności Towarzysza Stalina.

Akademie zakończyła bogata część artystyczna w wykonaniu miejscowego zespołu świetlicowego. Załoga PFMG Nr 1 w Radomsku niezależnie od zobowiązania podjętego dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, wykonania ponad plan 500 foteli teatralnych, postanowiła w dniu Jego urodzin 21 grudnia wyprodukować dodatkowo pewną liczbę krzesel.

Podobnie robotnicy radomszczańskiej „Metalurgii“ powzięli dodatkowe zobowiązania. W dniu 21 grudnia postanowili zwiększyć produkcję o 10 procent. Tego rodzaju zobowiązania podjęły poszczególne oddziały produkcyjne „Metalurgii“, a Oddział Gospodarczy, postanowił uporządkować cały teren fabryki i rozładować wagony o dwie godziny wcześniej.

Podobne zobowiązania podjęła załoga Huty Szkła Gospodarczego. Postanowiono w tym dniu pokonać szczególny nacisk na właściwą dyscyplinę pracy. We wszystkich gminach powiatu radomszczańskiego, miejscowe zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowały uroczyste akademie, a zebrani rolnicy wystali depezę gratulacyjną na Kreml do Towarzysza Stalina.

W Gromadzie Cieleńnicy, gmina Dąbrowa Zielona, po raz pierwszy w chatkach zabłysło światło elektryczne. Mieszkańcy wioski zawdzięczają to wykonaniu przez pracowników elektrowni w Radomsku zobowiązania podjętego dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza. W gromadzie Dobryszyc w tym dniu oddano do użytku przystanek kolejowy. (b)

MIESZKAŃCY WSI GIDLE NA ZIMĘ W NOWYCH DOMACH

Kiedy w pierwszych dniach maja tego roku, pożar, spowodowany zaproszeniem ognia w ściśle zabudowanej wsi strawił w Gidlach kilkanaście domów mieszkalnych, obór, stodoł i budynków gospodarskich, mieszkańcy tutaj nie przy puszczali, że jeszcze w tym roku będą mogli się odbudować.

Pogorzelnicy znaleźli się bez dachu nad głową, a w naprędcie składowanych barakach dla ludzi i trzody nie było nadziei przemieszkać przez zimę. Jak stwierdzają gospodarze wsi Gidle — „o przystąpieniu do budowy nowych zagrod,

uodpornionych od ognia, nie było mowy, ponieważ odszkodowanie które otrzymaliśmy od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, w części musieliśmy obrócić na to, aby móc przetrzymać do nowych zbiorów. Pomogli nam, co prawda, sąsiedzi z okolicznych wsi, ale pomoc ta była bardzo skromna w stosunku do potrzeb wszystkich spalonych. Nie jeden z nas był pewny, że ulegnie w tej walce o utrzymanie się przy życiu“.

A jednak stało się inaczej. Jeszcze przed zimą mamy odbudowaną naszą wieś i rozpoczynamy nowe życie“.

Jak wynika z dalszych informacji, udzielonych przez gospodarzy z Gidle, fundusze i materiał budowlany na odbudowę uzyskano dzięki pomocy udzielonej przez odszkodowaniem, przez PZUW. Dzięki uzyskaniu od tej instytucji pożyczek pieniężnych i materiału budowlanego, a także pomocy technicznej, wieś została odbudowana i rozplanowana właściwie. Gospodarze chwalą sobie ten rodzaj budowy. Dachy są z dachówek lub wyłożone papą, kominy właściwie ustawione, strychy należyście zabezpieczone. Roboty prowadzone były

sprawnie, z myślą, aby mieszkańcy wsi jak najprędzej mogli w domach zamieszkać. „Dla kierownika tu robót nie było deszczu, słoty, godzin — stwierdzają gospodarze — wieś rosta jak na drożdżach“.

Przed kilkoma dniami zebrali się chłopcy wsi Gidle u sołtysa. Rozprawiali o tym, że do każdego mieszkańca wsi należy obowiązek uważania na wspólne dobro — swoją wieś — i chronienie jej przed ogniem. Do każdego należy dopilnowanie, aby nie zaproszył ognia, aby kłeska, jaka nawiedziła gromadę, więcej się nie powtórzyła. Zebrani gospodarze skierowali pismo do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, wyrażając swoją wdzięczność za

udzieleną pomoc przy odbudowie, a w pierwszym rzędzie, za zastosowanie systemu budowy uodpornionej od ognia.

„Nasze wieś muszą być zabezpieczone od ognia, abyśmy spokojnie mogli pracować nad ich rozwojem, a tym samym nad rozwojem naszego Państwa Ludowego“ — mówią gospodarze ze wsi Gidle. (es)

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS“

NAGRODY PIENIĘŻNE dla przodowników pracy gminnych spółdzielni

288 pracowników gminnych spółdzielni województwa łódzkiego, za wzorową pracę, nagrodzonych zostało premiami pieniężnymi.

Kilkunastu spośród premiowanych pracowników zdobyło zaszczytne tytuły przodowników pracy. Do wybitniejszych z nich na-

leżą sklepowi: Józef Włodarski z Gminnej Spółdzielni w Ninko wie pow. koneckiego i Jan Szkuclarek z Gminnej Spółdzielni w Bełdowie, pow. łódzkiego oraz buchalter Aleksy Stępień, zatrudniony w Gminnej Spółdzielni w Ręcznie, pow. piotrkowskiego. (b)

CENNIK OGŁOSZEŃ W DZIENNIKU „GŁOS RADOMSZCZAŃSKI“

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70 zł	70 zł	30 zł
od 101 do 200 mm	110 zł	110 zł	— zł
od 201 do 300 mm	160 zł	160 zł	— zł
powyżej 300 mm	200 zł	200 zł	— zł

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia w n-rach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Zasadniczą przyczyną niemożności bezpośredniego planowania produkcji naszego rolnictwa jest to, że opiera się ona na kilku milionach indywidualnych gospodarstw chłopskich, z których każde jest kierowane przez właściciela zgodnie z jego zamiarami i przez niego samego ocenionymi widokami osiągnięcia korzyści ze swego gospodarstwa.

Kilkumilionowa masa niezależnie gospodarujących chłopów stwarza bezplanową żywiołowość całej gospodarki, która może przysparzać szkód i trudności całej gospodarce narodowej, a często wyrządza duże szkody samym chłopom. Stan ten charakteryzuje w pewnej mierze następujący przykład: w roku 1947 ceny wolnorynkowe cebuli były wyższe od cen za dostawy kontraktowe. Wywołało to duże zwiększenie upraw niekontraktowanych, a następnie wielki spadek cen wolnorynkowych w 1948 r., kiedy wielu chłopów nie mogło zbyć swego plonu cebuli i poniosło straty.

Przytoczyliśmy jeden przykład, przy tym najprostsz. Podobne objawy zdarzały się przy innych uprawach oraz w hodowli, były one zawsze wyzyskiwane przez spekulantów i bogaczy ze szkodą dla państwa i podstawowych mas chłopskich.

Spekulanci i bogacze przez rozpowszechnianie zmyślonych lub przesadzonych pogłosek o

Wpływ planowej działalności Państwa na rolnictwo

spadku lub podniesieniu cen na pewne artykuły starają się często wywoływać takie, jak wyżej opisane objawy, by szkodzić państwu i wyzyskiwać konsumentów oraz biednych i średnich chłopów.

Wprowadzanie przez Państwo upraw kontraktowych, których obszar jest planowany zgodnie z potrzebami całej gospodarki i możliwościami zaopatrzenia chłopów w nasiona, nawozy i inne niezbędne materiały, reguluje do pewnego stopnia żywiołowość, wprowadza do gospodarki rolnej czynnik planowości, a jednocześnie ogranicza szkodliwą działalność spekulantów i kapitalistów.

Taką samą rolę odgrywa ustanowienie opłacalnych cen państwowych na produkty rolne. Te działania Państwa zwrócone przeciw spekulantom i bogaczom są w interesie zarówno mas robotniczych, gdyż przeciwdziałają podbiciu cen, jak i pracujących chłopów, których chronią przed obniżaniem cen wtedy, gdy sprzedają swe produkty. Dopóki jednak istnieje gospodarka drobno-towarowa, Państwo nie jest w stanie całkowicie usunąć ujemnych zjawisk żywiołu rynkowego, tym bardziej, że bogacze przeciwstawiają się polityce państwa nie tylko jawnie, stosując oni również

„Mówimy o planowym regulowaniu gospodarki chłopskiej, gdyż w stosunku do gospodarki indywidualnej nie może być mowy o bezpośrednim planowaniu, a jedynie o planowym działaniu na tę gospodarkę, o planowym regulowaniu jej poprzez znajdujące się w rękach Państwa decydujące pozycje gospodarki, jak wielki i średni przemysł, finanse, system bankowy, handel uspołeczniony, transport“.

Z przemówienia towarzysza Bieruta na III Plenum KC PZPR.

chwytami fałszywej lojalności, dzięki którym udaje im się niejednokrotnie uzyskać wpływ na mniej wyrobionych działaczy wiejskich, niektórych fachowców i poszczególnych chłopów.

Np. podniesienie poziomu rolnictwa wymaga, obok wielu innych czynników, szerokiego rozwoju uprawy odmianowego ziarna nasiennego i hodowli zwierząt zarodowych.

PGR nie mogą zaspokoić rosnących potrzeb całego rolnictwa w tej dziedzinie. Konieczne jest wciągnięcie do tej pracy gospodarstw chłopskich.

Gdy w 1947 r. „Samopomoc“ zaczęła organizować „bloki nasienne“ w gospodarstwach drobno i średniorolnych, bogacze argumentowali, że nasienictwo w gospodarstwach 3 lub 6-hektarowych — to marnotrawstwo sił, że nie da ono wyników i będzie tylko ob-

ciążeniem dla matorolnego i średniorolnego chłopca.

Podobną agitację przeprowadzali oni i odnośnie hodowli zwierząt, twierdząc, że reproduktorów i matek o wysokiej użyteczności na rozpiódl nie da się utrzymać u małego i średniorolnych chłopów.

Bogacze jednocześnie „lojalnie“ ofiarowali swe tany pod uprawy nasienne, a obory — na hodowlę narodową, chytrze licząc, że zajmą uprzywilejowane stanowisko w rolnictwie i w ten sposób będą wyzyskiwać biedne i średnie chłopstwo oraz wpływać na rozwój całej gospodarki rolnej w myśl swych interesów. W toku walki klasowej przełamano jednak agitację i próby opanowania tak ważnych dziedzin przez kapitalistów wiejskich. Tow. Bierut

przypomina, że wypieranie bogaczy wiejskich „stało się szczególnie skuteczne w okresie po sierpniowo-wrzesniowym Plenum KC PPR i rozbiciu grupy prawicowonacjonalistycznej w szeregach Partii“.

Po tym Plenum walka przeciw kapitalistom wiejskim poważnie się ożywiła, a jednocześnie została poparta przez posunięcia państwa. Jednym z najważniejszych posunięć było zniesienie żyra na kredyty dla chłopów biednych i średnich.

Zyrantem dawniej najczęściej był bogacz wiejski, przez odmowę żyra odbierał możliwość zdobycia kredytu na te dziedziny gospodarki rolnej, które chciał monopolizować.

Po zniesieniu żyra rozwinęło się poważnie nasienictwo i jakość hodowli w gospodarstwach biednych i średnich chłopów.

Dalszymi posunięciami były ulgi podatkowe dla biednych i średnich, akcja H. zorganizowanie spółdzielczo-państwowego skupu ziemniaków i żywności oraz wiele innych.

Wyniki te osiągamy dzięki temu, że planowe działania państwa stwarzają dla gospodarki biednych i średnich chłopów warunki dochodowości, gdy wypinają oni kontrakty i biorą udział w obrocie plodów rolnych, organizowanym przez państwo. Państwo tak wpływa na żywioł milionów gospodarstw, by dały one w sumie ilość produktów przewidzianą planem, by ograniczały możliwość wyzysku pracujących chłopów.

Działalność Państwa pomaga biednym i średnim chłopom w ich walce z bogaczami, prowadzonej pod kierownictwem naszej Partii, ZSL oraz „Samopomocy“.

Praca Partii w porozumieniu z ZSL i „Samopomocą“ winna zmniejszać do pogłębienia uświadomienia chłopów o konieczności wyjęcia na przeciw działalności państwa i organizować to wyście. Wszelki rozwój i dalsze osiągnięcia planowego oddziaływania państwa na rolnictwo stwarzają przesłanki do stopniowego uspołecznienia gospodarki rolnej. Jedynie bowiem uspołecznienie wsi i pozwoli włączyć gospodarke rolną w ogólny plan państwa wy. R. St.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 22 grudnia 1929 r.

KATASTROFALNY PRZYROST LUDNOŚCI

„Kurier Łódzki” zamieszcza artykuł, którego autor zastanawia się poważnie, co zrobić z fatalnym przyrostem ludności w Polsce. Mimo, że 80 tysięcy osób wyrusza corocznie za chlebem w daleki świat — przyrost wynosi wciąż jeszcze około pół miliona ludzi rocznie, powiększając kadry bezrobocia i nędzy. Autor dochodzi do wniosku, że trzeba około 3 milionów obywateli usunąć po prostu z kraju i zmusić do wyemigrowania.

ZAMIAST NAZWISK — NUMERY
„Republika” ogłasza projekt niejakiego p. Krasnopiórkę, zam. w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej 42. Pomysłowy obywatel radzi znieść imiona i nazwiska, a zamiast nich wprowadzić odpowiednie liczby. Projekt jest w obecnej chwili rozważany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

WIELKIE POKŁADY ZŁOTA ODKRYTO NA SYBERII

„Głos Poranny” podaje wiadomość o odkryciu na Syberii olbrzymich pokładów złota. Na czele ekspedycji, która te pokłady odkryła stoi słynny geolog radziecki — prof. O. Brzeczew.

GIEŁDZIE RZARZE ZAWISZE CI SAMI

Pisma podają, że firma bank amerykański Dillon Red and Co zamierza pożyczyc przemyślowcom niemieckim 400 milionów marek.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA

(ul. Jaracza 27)

Dzisiaj o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa pt. „Zielona ulica”. Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 „Brygada szlifera Karhana”. Zniżki dla studentów i członków Zw. Zaw. ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

(ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Dzisiaj Teatr nieczynny.

„LUTNIA”

Dzisiaj o godzinie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3 aktach K. Zellersa.

TEATR LALEK TPD „PINOKIO”

Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilki, koza i kozłeta” Grabowskiego.

TEATR „OSA”

(Traugutta 1, tel. 272-70)

Codziennie o godzinie 19.30, w niedzielę o godzinie 15.30 i 19.30 „Romans z wodewilu” z gościnnym występem T. Wesołowskiego.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI

(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Ostatnie dni! W niedzielę, dnia 15 grudnia o godz. 19.30 „Mój syn”.

W poniedziałek dnia 26 grudnia o godz. 19.30 „Mój syn”.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)

„Dziubarski” — godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Odział Z-8” — godz. 17, 19, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Admirał Nachimow” — godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 53” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — dla młodz. (Legionów 2-4)

„Na morskim szlaku” — godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) — „Arinka” — godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad” — godz. 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76)

Kino nieczynne z powodu remontu

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino nieczynne z powodu remontu

ROMA (Rzgowska 84) — „Ulica Gra niczna” — godz. 15.30, 18, 20.30

REKORD (Rzgowska 2) — „Podrzutek dla młodz.” — godz. 16; „Cygański tabor” — godz. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Cyrek” — godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) — „Bitwa o Stalingrad” — godz. 16.30, 18.30 i 20.30

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Wschodnie zaloty” — godz. 16, 18, 20

WISLA (Daszyńskiego 1) — „Odział Z-8” — godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Ali Baba i 40 Różbójników” — godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Sumienie” — godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Życie dla nauki” — godz. 16, 18.30, 21

Ze sportu

Pływakcy łódzcy

wnoszą poprawki do regulaminu zawodów o puchar P.Z.P.

Czy słuszne uwagi łodziaków zostaną uwzględnione w Warszawie?

POLSKI Związek Pływacki opracował regulamin Zawodów o puchar P.Z.P., regulamin ten jednak nie wszędzie spotkał się z jednokrotnym przyjęciem. Łódzki Okręgowy Związek Pływacki co do regulaminu P.Z.P. ma trzy zasadnicze zastrzeżenia. Po pierwsze jeśli chodzi o udział w zawodach dziewcząt i chłopców, po drugie skoków z trampoliny chłopców i po trzecie rozgrywek piłki wodnej.

SPRAWA MŁODZIEŻY

— Wyjazd do Gdańska czy Gdyni — mówi nam prezes ŁOZP, mgr. Leśniewski, połączony jest z 15 godziną podróży (pociąg pośpieszny nie ma), nikt spośród rodziców nie zezwoli więc córce czy synowi na tak długą i męczącą podróż, zwłaszcza w okresie zimowym. Ze swej strony uważamy, że okręg organizujący mecz o puchar P.Z.P. powinien przeprowadzić sam w swym okręgu cztery czy sześć konkurencji ale tylko dla swych młodzików. Wzaminiamy za to program zawodów o puchar P.Z.P. można by uzupełnić sztafetami męskimi i żeńskimi.

— Nikt nie może nas posiadać o to — ciągnie dalej nasz rozmówca — że kierujemy się jakimś ubocznym względem, gdyż chyba wszystkim jest wiadomo, że Okręg Łódzki może obsadzić nie tylko cztery konkurencje dla dziewcząt i chłopców, ale nawet sześć, czy osiem. Ostatnie zawody Związku i Włókniarza są najlepszym dowodem, że w Łodzi narybek pływaków jest liczny i wyników jego nie potrzebujemy się wstydzić.

ŁÓDŹ I WARSZAWA NIE OSIADAJĄ TRAMPOLIN

— Druga sprawa — mówi prezes ŁOZP. — to sprawa skoków z trampoliny, które wchodzi do programu zawodów o puchar P.Z.P. Bardzo ciekawą jest, czy Zarząd P.Z.P. wie jak przedstawia się sprawa trampolin w wielu naszych okręgach. U nas na przykład w Łodzi trampolina uległa zniszczeniu dwa lata temu, a my, jako okręg, nie

mamy najmniejszego wpływu na gospodarzy pływalni i nie możemy na nich wymóc, aby wyposażyli ją w nową deskę. Interweniowaliśmy już w tej sprawie wielokrotnie, ale na próżno. P.Z.P. też nie poczynił do tej pory żadnych starań, aby wreszcie wszystkie pływalnie nasze wyposażyć w trampoliny jednonetrowe. Jak wiemy, warszawska pływalnia „Ogniska” nie posiada również trampoliny, toteż wprowadzenie tej konkurencji do programu zawodów wydaje nam się na razie za przedwczesne, gdyż wiele okręgów zostałoby pokrzywdzonych.

— Przechodzimy teraz do trzeciej i ostatniej sprawy — piłki wodnej. Rozgrywki przy udziale trzech drużyn nie mogłyby być przeprowadzone w ciągu jednego dnia. Mecze rozgrywane przed zawodami wpływają na obniżenie poziomu samych zawodów, gdyż jak bowiem więcej większość zawodników, którzy grają w piłkę startuje również w konkurencjach biegowych.

KTO POKRYJE DEFICYT?

— Regulamin zawodów o puchar P.Z.P. ma jeszcze i inną ład stronę, natury już czysto finansowej. Mianowicie chodzi o... deficyt z imprez. Nam na przykład P.Z.P. przydzielił na imprezy w roku 1950 sto tysięcy złotych. Wpływy z dwóch spotkań o puchar P.Z.P. w najlepszym wypadku mogą nam przynieść

sumę 120 tysięcy, z czego dochód netto wyniesie około 80 tysięcy, a więc razem Okręg na te imprezy może wyasygnować 180 tysięcy złotych. A teraz obliczmy w przybliżeniu koszty. Sam wyjazd ekipy 30 osobowej (z tylu zawodników musi się ona składać) do Gdańska wyniesie około 150 tysięcy złotych, do Poznania ponad 100 tysięcy, czyli razem wyniesie 250 tysięcy, kto więc pokryje nam niedobór 70 tysięcy złotych?

DO WARSZAWY POSZŁO PISMO

— Biorąc to wszystko pod uwagę — kończy nasz rozmówca — wysłaliśmy do Zarządu P.Z.P. pismo z prośbą o rewizję regulaminu i przeprowadzenia poprawek zwłaszcza tam gdzie chodzi o młodzików.

— Przyjęcie naszej koncepcji, kończy nasz rozmówca — aby konkurencje młodzików odbywały się lokalnie — zmniejszyłoby stan liczebny ekspedycji z 30 do 20 osób, a więc tym samym zmniejszyłyby się koszty przejazdów i zmniejszyłyby ewentualne deficyty z tych imprez.

POST SCRIPTUM

Sądymy, że P.Z.P. weźmie pod uwagę głos naszych pływaków i uwzględni ich uwagi, dotyczące regulaminu tej niezmiernie ciekawej imprezy.

U progu 1950 roku

Kolarzy naszych czeka

bogaty i urozmaicony sezon

WARSZAWA (obst. wł.) Oprócz dorocznych wyścigów międzynarodowych, jak Warszawa—Praga, Dookoła Polski i o puchar gen. Konarzewskiego, terminarz PKOl na nadchodzący rok przewiduje w konkurencji międzynarodowej ciekawą imprezę na torze. Mają w niej uczestniczyć zawodnicy węgierscy, bułgarscy i czechosłowaccy. Planowany dwutygodniowy start kolarzy zagranicznych na wszystkich torach betonowych w Polsce rozpocznie występ dwudniowy w Krakowie w ostatnich dniach lipca.

Szczegółowy program imprez kolarskich w roku przyszłym przewiduje:

27. 3. — 27. 4. — obóz przygotowawczy przed wyścigiem Warszawa—Praga.

2. 4. — mistrzostwa Polski na przełaj (na terenie obozu).

30. 4. — 9. 5. — II WYŚCIG MIĘDZYNARODOWY WARSZAWA — PRAGA.

14. 5. — torowe mistrzostwa miast.

21. 5. — wyścig szosowy o puchar gen. Konarzewskiego.

28. 5. — szosowe mistrzostwa województw (seniorzy — 100 km, juniorzy — 50 km).

4. 6. — torowe mistrzostwa Zw. Zaw. we Wrocławku.

14. 6. — wyścig szosowy „Dziennika Łódzkiego” na dystansie 140 km.

18. 6. — szosowe mistrzostwa Polski w Poznaniu (seniorzy 160 km, juniorzy 75 km).

25. 6. — torowe mistrzostwa Polski w sprincach (Szczecin).

29. 6. — wyścig Warszawa — Radom — Warszawa o puchar prezesa PKOl.

2. 7. — jubileuszowy wyścig szosowy WOZKol Wawer — Garwolin (100 km).

— Kto wam pozwolił opuścić koszarzy? Zdrada!... Bunt!... — Pułkownik biegnie do nich, na ukos przez pole, w pędzie zapinając rzemyk hełmu.

Sipaje słysząc powitalne okrzyki i nawoływania tłumu, zgromadzonego po drugiej stronie muru. Właśnie ukazał się pierwszy sowarowie.

— Ognia do buntowników! — wydaje komendę major.

Sipaje szukając broń. Oficerowie zdążyli tylko jeden raz wydać rozkazy.

Rozległo się kilka wystrzałów i pułkownik zostaje zabity. Zabito również dwóch poruczników.

Major przeskoczywszy głęboki rów, ucieka, szukając ocalenia za murami miasta.

— Oficerowie uciekają! Nadszedł koniec panowania sahibów! — Ha — la — a! — Skończyła się władza cudzoziemców! — tryumfuje tłum.

Pięćdziesiąty czwarty, pędzi, aby połączyć się z pułkami miruckimi. Sipaje z Delhi i sowarzy z Mirutu spotykają się jak przyjaciele i ściskają jak bracia.

— Delhi jest nasze!... Nadszedł koniec sahibów!... Behaj-Band.

Wąska ulica po tej stronie miejskiej bramy nie mieści wszystkich w swych murach. Tłum napiera falami i przednia kolumna powstańców wypływa na główną ulicę miasta — na Srebrny Bazar.

W pałacu panuje zamęt. Bahadur-Szach jest rad i nierad powstańcom. Uciekają Anglicy — to dobrze, ale mogą jeszcze wrócić. Trzęsącymi się rękami wkłada swój zloty strój. Wydaje rozkaz — otwórzcie bramę, prowadzącą do rzeki i zamknąć bramę do miasta.

Stary szach sam nie wie, co ma zrobić.

Kilku Anglików z miasta szuka w pałacu ratunku. W dół pod schodami, prowadzącymi do komnat szacha stoi Fieser, gubernator miasta, mordca Muzulmanów i Hindusów, wielki sahib nad sahibami. Kapitan Douglas, dowódca straży pałacowej wchodzi po schodach na górę. Prosi Bahadur-Szacha o ukrycie Anglików w pałacu.

Ponad milion uczestników

w tegorocznych Marszach Jesiennych

Według oficjalnych danych GUKP w tegorocznych Marszach Jesiennych na terenie całego kraju wzięło udział 1.026.200 osób. W r. 1948 w Marszach Jesiennych startowało 530.325 uczestników.

Na pierwszym miejscu według ilości startujących do ilości wszystkich uczestników znalazło się województwo szczecińskie.

Liczba uczestników w poszczególnych województwach i stosunek procentowy ilości startujących do ilości mieszkańców przedstawia się następująco: 1. Szczecin — 67.348 (7,75 proc.). 2. Gdańsk — 54.853 (6,67 proc.). 3. Bydgoszcz — 83.620 (5,94 proc.). 4. Rzeszów — 84.535 (4,83 proc.). 5. Wrocław — 82.691 (5,93 proc.). 6. Lublin — 79.705 (4,80 proc.). 7. Katowice — 123.264 (4 proc.). 8. Poznań — 97.693 (3,97 proc.). 9. Biały stół — 36.691 (3,92 proc.). 10. Olstyn — 18.920 (3,62 proc.). 11. Łódź — 75.283 (3,45 proc.). 12. Kraków — 73.680 (3,42 proc.). 13. Warszawa — 95.989 (3,38 proc.). 14. Kielce — 51.928 (2,97 proc.).

Sport w ZSRR

Reprezentacja Moskwy

mistrzem w zapasnictwie

MOSKWA (obst. wł.) — W Leninogradzie zakończyły się drużynowe mistrzostwa ZSRR w walkach zapasniczych. W decydującym spotkaniu reprezentacja Federacyjnej Republiki Rosyjskiej 8:4.

W zakończonych w Kujbyszewie drużynowych mistrzostwach Związku Radzieckiego w walkach zapasniczych w stylu wolnym pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Ukrainy.

Dalsze rozgrywki w lidze koszykowej

7.1.50 Warta (Poznań) — Gwardia (Kraków), Stal (Świętochł.) — Spójnia (Łódź), Kolejarz (Toruń) — Cracovia.

8.1.50 r. Kolejarz (Poznań) — Gwardia (Kraków), AZS (Kraków) — Spójnia (Łódź), Spójnia (Gdańsk) — Cracovia, Kolejarz (Ostrów) — ŁKS Włókniarz.

14.1.50 r. Spójnia (Łódź) AZS — (Warszawa), Spójnia (Gdańsk) — Stal (Świętochł.), Kolejarz (Ostrów) — Gwardia (Kraków), Cracovia — AZS (Kraków), Kolejarz (Poznań) — Warta Poznań (II runda).

21.1.50 r. AZS (Kraków) — ŁKS (Włókniarz), Kolejarz (Poznań) — Cracovia.

22.1.50 r. Gwardia (Kraków) — ŁKS Włókniarz, Warta (Poznań) — Cracovia, Kolejarz (Ostrów) — Spójnia (Łódź), Kolejarz (Toruń) — Spójnia (Gdańsk), AZS (Warszawa) — Stal (Świętochł.).

Dwa ostatnie mecze z II rundy

Gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu.

Gwardia, Solidarność i Welna

złe się sprawują

Do ŁOZB wezwane zostały kierownictwa sekcji bokserskiej Gwardii, Solidarności i Welny z Łodzi do wyjaśnienia dlaczego sekcje te nie wykazują żadnej działalności.

Akcja sportowo-wychowawcza

czeskich juniorów piłkarskich

OSTRAWA (obst. wł.) — Władze piłkarskie okręgu ostrawskiego dokonały bilansu dotychczasowej akcji sportowo-wychowawczej juniorów piłkarskich. Tegoroczne rozgrywki mistrzowskie, których klasyfikacja objęła także punktowanie za „piękną grę”, przyniosły w drugiej grupie,

zwycięstwo drużynie polskiej „Polonia” z Karwiny. Również w czwartej grupie pierwsze miejsce zdobyła drużyna polska z Suchej Górnjej, S. „Lechia”. Piękny sukces odniosła także jedna z najmłodszych drużyn polskich na czeskim Śląsku Cieszyńskim — „Na przed” — Łąki, uzyskując na 90 drużyn kraju ostrawskiego 7 miejsce w punktacji indywidualnej „za piękną grę”.

Na konferencjach, jakie odbyły się w Ostrawie i Opawie, ustalono obszerne program sportowo-wychowawczy dla juniorów piłkarskich w roku przyszłym. Jednocześnie postanowiono utworzyć szereg kursów szkoleniowo-wychowawczych.

28

Nieobraczany ZBIEG

Dziś waży się losy miasta, losy, być może, całego kraju.

Wstrzymując oddech patrzą ludzie z miejskich murów.

Brama otwarta na oścież. Słychać entuzjastyczne okrzyki. Straż strzela w górę — na powitanie. Wartownicy rozstępują się i pierwsze szeregi konnicy wjeżdżają do miasta.

— Ha — la — a — Delhi!... Ha — la — a — Mirut!...

Rozlega się strzał armatni. Jeszcze i jeszcze raz. Na wszystkich basztach strzelają w powietrze.

Armata Delhi witają powstańców. Słychać radosne okrzyki na murach „Ha — la — a!” Tłum szaleje i wymachuje rękami:

— Pozdrawiamy was, bracia! Behaj-band!

Za kawalerią maszeruje piechota, sznurem wbiegają na most, rozchodząc się i znów wyrównując szeregi. Są w czerwonych kurtkach mundurów, idą z bicieciem werbli, z rozwiniętymi sztandarami, jak na paradzie. Pozostali na brzegu sipaje skaczą do wody, przechodzą rzekę wbród, płyną wpiaw. Radosne wołanie wciąż potężniejsze i oto druga brama od strony rzeki rozwiiera się. Co się dzieje? Tak, to przecież brama pałacowa. Władca Delhi, Bahadur-Szach, jest razem z powstańcami!... Ha — la — a! Bahadur-Szach!...

Teraz przez most idą chłopcy. Rajoci Indii, w zakurzonej odzieży, w niebieskich samodzielnich turbanach. Kopie błyszczą w słońcu, kolysają się długie lance, własnego wyrobu. Rajoci, jak bracia, ramię przy ramieniu, maszerują z piechotą.

— Salaam, rajoci Behagputi! Pozdrawiamy was!...

W zaułku Trebaczki słychać miarowy tupot i krzyki. To pięćdziesiąty czwarty tubylczy pułk wyszedł ze swych koszar.

Sipaje z pięćdziesiątego czwartego gromadzą się na otwartej przestrzeni przy północnym murze.

GŁOS	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE	
Telefony:	
Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-26
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych	
Dział mutacji	219-23
Dział miejsc i sportowy	254-21
Dział ekonomiczny wewn. 8 i 11	
Dział fabryczny	218-11
Dział rolny	254-21
Redakcja nocna wewn. 9	
Kajporta 2, tel. 232-22	
Adminstracja 2, tel. 250-42	
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75	
Wydawca RSW „Prasa”	
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 56, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”	
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.	